

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poza 16 hal. — Biuro Redakcji i Administracji: Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa: Agencja dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Krasnianski 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłat.

Telefon Redakcji nr. 22.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W większe: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Przenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półrocznie abonament bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwietnia i listopada za dopłatą pierwszą 1 K. 50 h., drugą 60 h. „Przewodnik” przenumerowany osobno kosztuje 2 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i ilustrowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego w Lwowie Pasaż Hausmanns 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość ra-
czył Najwyższem postanowieniem z dnia 20
listopada b. r. nadać najmiłościwiej radcy są-
du krajowego w Tarnopolu, Józefowi Scha-
benbeckowi, przy sposobności przeniesie-
nia go na własną prośbę w stan stałego spo-
życiu, tytuł i charakter radcy wyższego są-
du krajowego z uwolnieniem od taksy.

Pan Namiestnik jako Prezydent c. k.
krajowej Dyrekcji skarbu zamianował oficja-
la cłowego, Emila Petrego, starszym ofic-
jałem cłowym w IX. klasie rangi; kontro-
lującego asystenta cłowego Karola Sien-
czaka i asystenta cłowego Edmunda Top-
peczera, oficjalami cłowymi w X. klasie
rangi, prowizorycznego asystenta cłowego
Aleksandra Matyaszeńskiego i prakty-
kantów cłowych Jana Zwolińskiego i
Stancława Dultza, asystentami cłowymi w
XI. klasie rangi, praktykantów cłowych Ru-
dolfa Ratkyego i Rudolfa Schmeudera-
meyera, kontrolującymi asystentami cło-
wymi w XI. klasie rangi, wreszcie prakty-
kanta cłowego Wiktora Starowicza, pro-
wizorycznym asystentem cłowym.

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji
skarbu zamianowało asystenta cłowego, Eu-

geniuza Orkisz, poborą cłowym w XI.
klasie rangi.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 listopada.

Pewnem urozmaicheniem w dość mono-
tonnym przebiegu prac parlamentu niemiec-
kiego, zajętego od czasu jego zebrania się na
sesję jesienną prawie wyłącznie obradami
nad nową taryfą cłową, była dyskusja spo-
wodowana interpelacją dep. Albrechta i to-
warzyszów: 1) Jakich środków kanclerz Rze-
szy zamysła użyć, aby przeciwdziałać mno-
żącym się w ostatnim czasie nadużyciom
władz policyjnych i sądowych, które obywa-
teli państwa bez wystarczających prawnych
powodów aresztują i trzymają pod kluczem,
obchodząc się z nimi w sposób często nie-
stosowny i nieprawni? i 2) czy kanclerz za-
mysła rychło przedłożyć projekt ustawy o
wymiarze kary?

Interpelację uzasadnił obszernie dep.
Heine przytaczając co do pierwszej jej czę-
ści długi szereg wypadków niezamierzanie-
go aresztowania na ulicy i w domu
tak np. kobiety, a motywując ko-
nieczną potrzebę reformy ustawy o wymiarze
kary przypominał między innymi głośne zaj-
ście z redaktorem „Górnoszlazka” p. Hofma-
nem w Katowicach i aresztowanie redaktora
p. Morawskiego, któremu wytoczono śledstwo
podczas odsiadywania czteromiesięcznej kary
wizjienniej i takim sposobem przedłużono owe
4 miesiące na dalsze 5 miesięcy więzienia
śledczego.

W odpowiedzi na tę interpelację o-
świadczył z polecenia kanclerza sekretarz
stanu w urzędzie sprawiedliwości Rzeszy, dr.
Nieberding, że kanclerz stanowczo potępia
wszelkie wykroczenia urzędników. Urzędnicy
powinni bezustannie pamiętać o tem, że wol-
ność osobista obywatela należy do najbar-
dziej cenionych zdobyczy i że powinni w
danym razie występować z jak największą
skrupulatnością. Jako pruski prezes mini-
strów starać się będzie kanclerz o to — wy-
jaśnił dalej mówca — ażeby owe zasady w
Prusach przeprowadzić. Postępowanie, wy-
kraczające przeciwko przepisom, jak n. p. w
sprawie redaktora Hofmana i innych zasłu-
guje na surowe skarcenie i ukaranie. Co się
tyczy reformy wymiaru kary, to nastąpi ona
z chwilą rewizji kodeksu karnego.

W dyskusji jaka wywiązała się po od-
powiedzi komisarza rządowego, mówcy wszy-
stkich stronnictw mniej lub więcej godzili
się na postulaty interpellanta, a nawet i kon-
serwatyści do pewnego stopnia solidaryzo-
wali się z zarzutami przeciw sposobowi wy-
konywania prawa więziennia.

Polacy znaleźli się wobec tej interpe-
lacji w dość nieprzyjemnym położeniu, ponie-
waż znaczna jej część dotyczyła się rzeczy, którą
oni sami zamierzają stawić przed forum pa-
lamentu we własnej interpelacji. Nie chcąc
tędy jej oświecać, postanowili, pomimo, że
nie mieli do dyspozycji znaczny materiał, nie
angażując się *in merito* do dyskusji, a zają-
jąc się tylko ogólnie i krótko przybytnie sta-
nowisko wobec stojącej na porządku dzien-
nym interpelacji i wywodów p. Heinego.

W tej myśli przemówił tylko krótko
p. Ozarłowski, oświadczając, że Polacy mo-
gliby niejedną powiedzieć o traktowaniu mia-
nowicie polskich redaktorów. Sady skazują
ich zazwyczaj na więzienie, a nie na grzy-
wny, a tego rodzaju orzeczenia motywują

tem, iż grzywny nie byłyby dla nich karą,
bo znajdują się rzekomo fundusze, z których
bywają one pokrywane. Mówca zaprzeczywszy
stanowczo jakoby istniały podobne fundusze,
zapowiedział w końcu, że Polacy wytoczą
swe zażalenia, skoro ich własna interpelacja
stanie się przedmiotem obrad. Jak słyhać,
nastąpi to dopiero po ukończeniu drugiego
czytania nowej taryfy cłowej, ci bowiem po-
skowie centrum, którzy zgodzili się podpisać
interpelację polską, i tem samem umożliwili
jej wniesienie, uczynili to pod warunkiem,
że interpelacja nie stanie się powodem
przerwy w obradach nad taryfą cłową.

Lwów, 27 listopada.

W sprawie artykułów, jakie się w o-
statnich dniach pojawiły w „Dzienniku Pol-
skim” o wewnętrznych stosunkach c. k. II gi-
mnazjum we Lwowie i c. k. gimnazjum w
Brodach, zacierpnęliśmy u źródła następu-
jących autentycznych informacji:

1. W c. k. gimnazjum II. we Lwowie
jest językiem wykładowym nauki religii
rzymsko-katolickiej język polski, grecko-ka-
tolickiej język ruski, ewangelickiej i mojże-
szowej język niemiecki. Wszyscy jednak na-
uczyciele religii są obowiązani tym uczniom,
którzy języka wykładowego nie posiadają w
wystarczającym stopniu, wyjaśniać naukę re-
ligii w tym języku, który jest ich językiem
ojczystym albo towarzyskim, i w tym języ-
ku od nich przyjmować odpowiedzi. Tak n. p.
posługuje się ksiądz katecheta obrządku łaci-
ńskiego w stosunku do uczniów narodo-
wości niemieckiej nawet podręcznikiem nie-
mieckim (dr. Fischera), natomiast egzorta
dla Izraelitów ma się odbywać w języku
polskim. Czy i o ile nauczyciel religii ewan-
gelickiej, emeryt. proboszcz Labsik, wyłamał

SZARE KAMIENIE.

Urywki z pamiętnika.

„Nie mogę! nie mogę!...
Szalenstwo mnie porywa, a pisać nie
mogę!...”

Co to jest? co to ma znaczyć? z czego
to pochodzi?... Siła jakaś potężna, jakby fi-
zyczna tłoczy mnie i kark pochyla nad czystą
kawałką papieru. W głowie szumi: pisać!
pisać!... a wyrazy, które kreślę, tak trudne,
możolnie wypływają z pod pióra, takie dziwne,
wymuszone, niejasne, głupie... tak inne nie-
podobne do tych, które w duszy wymarzyłem...
Dwóch zdań porządnie skreślić nie u-
miem...

Wyrazy, jak dzika fala spienionej wody
za szybko lecą z mózgu; uchwycić ich nie
jestem w stanie ani uporządkować... Bo któż
oddzielić i rozgarnąć potrafi każdą kropkę
wody, każdą bańkę piany lecącą w rozrzu-
conym potoku?...

A ze mną tak samo. Potok mnie za-
lewa — i zatopi chyba!

Pisać muszę. muszę!
Chce mi się krzyżeć gwałtu. Chce mi
się stawać do walki, jak z żyjącą istotą, na
pięści! z tą siłą niewidzialną, która tak nie-
ubłaganie znęca się nademną!
Co ja pocznę? co pocznę!...

A pisać muszę... bo to jedyna i ostatnia
deska ratunku dla mnie i dla moich, tak!
kwestya życia i śmierci, tak! tak! Wysilaj
się wyczerpany mózgu nie drzyj spraco-
wana ręka, nie zapływaj łzą zmęczone oko,
prostuj się osłabione ciało i pisz, pisz czoło-
wiemu!...

A czasami zniechęcenie porywa mnie
strasznie!... — zniechęcenie, z powodu lenistwa
ducha, z powodu ostatecznego wyczerpania
fizycznego — i wtedy, tłomczę sobie, że cho-
dym i napisal coś, kto to przyjmie do druku?
kto za to zapłaci?...

Nie, nie! próbować muszę! niech nie
będzie powiedziane, że ustal w pół drogi,
że nie wyczerpałem wszystkich środków ra-
tunku!...

Dla nich, dla tych moich, których tak
skrzywdziłem!...

A wyobraźnia moja pracuje, pomysły
do nowel, powieści, szkiców, tłumem rodzą
się w głowie!...

Z początku — gdy się już przekonał, że
nie nie zostanie z wielkiej fortuny, którą tak
lekko myślą strwonił, gdy odetchnął praw-
nie miałem czasu zajęty likwidacją ma-
jątku, — wtedy, wśród największego nawału
pracy, jak jasny promień przenikający przez cie-
mne i złowrogie chmury burzy, która po mnie
przeszła, snuła się myśl po głowie, że prze-
cieć ja w sobie samym posiadam iskry bożą,
która przy dobrej woli z mojej strony w pro-
mienną światłość zamieni się może i będzie
nam dalszą drogę w życiu oświecać.

Oczułem w sobie wtedy taką siłę ducha,
taką moc wyobraźni, pomysły tak świetne
snuli mi się w mózgu, a takie zadowolenie
wewnętrzne mnie przenikało, że nie prze-
mowałem się tak boleśnie utratą majątku.
Przeciwieństwo! Długo czekałem, żyjąc na wiel-
kiej stopie, korzystaliśmy z majątku, który
przyszła nam w spadku po przodkach, a dziś,
ja sam zarabiać będę na utrzymanie mojej
rodziny. Jakże to pięknie, poetycznie, a jakie —
głupie!...

Ale do tego ostatniego zdania doszedłem
nie tak prędko... Zudziłem się długo. W za-
rozumiałości mojej ezulem się tak pewny, że
tworzyć będę arcydzieła, tak się cieszyłem,
że nareszcie znalazłem pole działania, że tra-
fiłem na właściwe moje powołanie... Cze-
kałem tylko swobodniejszej chwili, żeby zabrać
się do dzieła.

Pociąg do pióra miałem zawsze. Od lat
najmłodszych bazgrałem, a ci, którzy „mieli
szczęście” poznać te utwory bujnej mojej
wyobraźni, wróżyli mi świetną przyszłość.
Co ich to kosztowało? wiedzieli, że świetny
paniecyk nie zabierze im zarobku, bo zara-
biać nie potrzebuje, a może mieli w tem jakiś
osobisty interes, żeby mnie pochlebstwami
omamiać?... Słowem, zachęcano, pochlebiani,
pisałem, nabierając o sobie samym przekon-
ania, że istotnie iskra boża tleje w mej
duszy.

Później, ożenienie i rozliczne obowiązki
światowe i obywatelskie, a wreszcie niefortu-
ne spekulacje, do których wciągnąć się pozwo-
liłem, przeszkadzały mi oddawać się litera-
turze.

A teraz?... pisać nie mogę!

Po wyczerpującej bezsennej nocy spa-
dzonej ciągle nad białą kawałką papieru,
na którym ogłupiała moja wyobraźnia nawet
tytułu powieści wymyślić nie zdołała, zaczy-
nam się na zimno zastanawiać.

Jaka jest przyczyna, że pisać nie mogę?
Szukam...

Szukam, męczę się, wytężam umysł, a
przyczyna jasna, jak na dłoni, leży w tem,
że teraz muszę zarabiać na życie... że to,
co uważałem dawniej za rozrywkę, za przy-
jemność duchową, za taką przyjemność, jaką
sprawia naprzykład napawanie się wonią rzad-
kiego kwiatu, lub cudnym widokiem przyro-
dy — że dziś to jest dla mnie rzemi-
oślem... z którego mam żyć ja i rodzina
moja.

Rankami całymi pracuję w biurze...
I gdy idę tam rano, nieprzyzwyczajony do
wczesnego wstawania, zziębnięty, zgnębiony,
zniechęcony do głębi — pytam się siebie,
czy to ja jestem rzeczywiście, czy jaka zło-
śliwa wróżka nie przemieniła mojej duszy
w inne, jakieś ciało — nędzne i niepozorne...

Wracam na obiad. W ciasnych cze-
rech pokojach na bocznej ulicy, czeka

mnie widok coraz mizerniejszej Heli i coraz
smutniejszej Dorci... Nudzę się...

Spożywamy skromny obiad zgotowany
przez dziewczynę, która dawniej jako pomo-
cienica kucharska zbyt niedostateczną by mi
się wydawała...

A wieczorami — zamykam się w mo-
im ciastym pokoiku, żeby „pracować”...

I często do rana przesiedzę nad czy-
stą kartką papieru, z piórem w ręku, lub pi-
szę — i drę w kawałki to, co napisałem...

Ze wszystkich pomysłów, które w gło-
wie mi się tłoczą, wybrałem jeden, o ile
mi się zdaje najefektowniejszy i skupiając
cały umysł w tym kierunku, usiłuję przedsta-
wić go w formie powieści.

Plan cały, obruszony z drobiazgowością
we wszystkich szczegółach, scenę prawie każdą
mam gotową w pamięci.

Och! gdyby to myśl ofotografować
można minutowym aparatem, ileżby to arcy-
dzieł więcej świat ujrzał!... Ale aparat taki
nie istnieje, więc marnuje się myśl moja
biedna, rozbija się o ciasne ściany powsze-
dniego życia, zatapia się w poziomych i ba-
nalnych jego wypadkach, jak chmury wiatrem
pędzone...

Żeby wykonać porządnie jaką robotę,
trzeba spokoju i skupienia. Szewc nawet bu-
tów nie zrobi, jeżeli mu się każe zasiąść do
pracy na publicznym gościeńcu lub na placu
pełnym gwaru i ludzi. A jakże wymagać od
literata, żeby tworzył w podobnych warunkach,
jak te, w których pozostaje?

Smutne oczy moich najbliższych wi-
dzą przed sobą, nawet wtedy, gdy w nocy
sen czasami zamknie mi zmęczone powieki

Widmo smutku, przymusu, nudy —
wyziera z każdego kąta, urągając mi szy-
dersko, paraliżując umysł — a ja mam two-
rzyć?

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. S. J.

się z pod tego obowiązku, na razie stwierdzić nie można, ponieważ od sześciu tygodni z powodu choroby nie przychodzi do szkoły. Dyrektor wszakże zakładu czuwa nad tem, aby przedstawienie porządku rzeczy nie zmieniano dowolnie.

2. W c. k. gimnazjum w Brodach, które liczy klas 13, uczy tylko w jednej, t. j. piątej klasie języka polskiego dr. Wasyl Szczurat, we wszystkich wyższych klasach i w niektórych niższych profesor języka polskiego, Polak, Dropiowski, który z powodu przeciążenia więcej godzin wziąć nie mógł. W chwilowym zastępstwie powołanego do wojska nauczyciela języka polskiego w klasie I/a, uczy tymczasowo ksiądz Woźniak.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Leizera Lipę Waltucha, nauczycielem religii mojżeszowej w 6-klasowej szkole męskiej w Zółkwi; Apolinarego Góreckiego, nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Zaleszcach starych; Władysława Srokowskiego, nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Trościancu wielkim; Bronisława Kłobera, nauczycielem młodszym 6-klasowej szkoły męskiej w Horodence; Maryę Rapacką, nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Zaleszcach nowych. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Jadwigę Manasterską w Martynowie starym; Grzegorza Nazarewicza w Zawidzcu; Antoniego Rzeszotę w Jureczkowej; Zofię Błażejowską w Dusowcach.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła: ks. dr. Michała Zuklińskiego, nauczyciela religii rzym. kat. 5-klasowej szkoły w Sądowej Wiszni do 5-klasowej szkoły męskiej w Leżajsku; Michała Kosendiaka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Tolszowie na równorzędną posadę do szkoły w Chrusnie starym; Jana Wisłockiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Pietnicach, na równorzędną posadę do szkoły w Rosenburgu, a Ewę Wisłocką, nauczycielkę w Rosenburgu, do szkoły w Pietnicach.

C. k. Rada szkolna krajowa przyznała gminie Woli Batorskiej okręgu bocheńskiego

dyezny i poradnik dla nauczycieli szkół typu wiejskiego. — Opracował dr. Karol Falkiewicz. Część IV. — Lwów 1900, do bibliotek okręgowych i do bibliotek szkolnych dla użytku nauczycieli.

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 26 b. m.).

Wiedeń, 27 listopada. W dalszym ciągu wczorajszych obrad w Izbie posłów nad nagłosną wniosków w sprawie uchwał ostatecznego wycen gospodnio-szynkarskiego zabrał głos Pan Minister handlu bar. Calli o-mawiając podniesione na wspomnianym wiece żądania. Pan Minister zauważył, że o ile te żądania dotyczą się ograniczenia sprzedaży detalicznej trunków wyskokowych, to będzie miało sposobność przy obradach nad rządowym projektem ustawy przeciw pijaństwu, żądania te szczegółowo omówić. Handel piwem flaszkowym został rozporządzeniem z 30 marca 1899 uregulowany, a chociaż rozporządzenie to nie we wszystkich przeprowadziło sanację, to w każdym razie istniejące nadużycia znacznie ograniczyło. Co się tyczy żądania zupełnego zniesienia tego handlu, nie byłoby to odpowiednim, chociażby ze względu na przyjęty już zwyczaj, dalej ze względu na ważny interes publiczny i ze względu na to, że handel ten istnieje także poza granicami Austrii. W większej jeszcze mierze dotyczy to handlu winem w flaszkach, którego zniesienie utrudniłoby producentom wina zbywanie ich produktów.

Co się tyczy ograniczenia sprzedaży piwa, wina i palonych napojów w zamkniętych naczyniach, jest to tak wielkim zamachem na ustawę gospodnio-szynkarską, że Rząd uważa za swój obowiązek zasięgnąć wprzód w tej sprawie opinii Izby handlowych i przemysłowych. — Tak samo co do zmiany §. 38 ordynacji przemysłowej Rząd zasięgnie opinii Izby handlowych i po nadejściu tych opinij zda wys. Izbie sprawę o tem. W każdym razie Rząd będzie się starał przez ścisłe rewizje i surowe karanie przekroczeń zapobiedz ewentualnym nadużyciom. Co do życzeń zaprowadzenia dowodu uzdolnienia w przemyśle gospodnio-szynkar-

nie dla specjalnych gałęzi przemysłu. Aby jednak interesom przemysłu gosp.-szynkarskiego, o ile to możliwe w drodze rozporządzeń przyjść z pomocą, władze otrzymają nakaz ścisłego badania zapotrzebowania miejscowego przy nadawaniu koncesyj. Co do zmiany ustaw o handlu środkami żywności, nowela w tej sprawie obowiązującą dopiero tak niedługo, że trudno ocenić jej praktyczność; wszelkie atoli zażalenia będą zaraz załatwiane.

Następnie przemawiali pp. Jarosz, Fresl, Beezvar. Pos. Weisskirchner uczynił wniosek, aby, ze względu na to, że trudno jest uchwalac ustawę w drodze nagłej, — przydzielić wszystkie 3 wnioski naglące komisji przemysłowej, która miałaby w przeciągu 4 tygodni złożyć sprawozdanie.

Na tem dyskusję zamknięto. Przemawiał generalny mowca pro Schücker, a w końcu wnioskodawca Holansky. Nagłoszono wniosek Holanskiego, Eisenkolba i Stojana uchwalono większością 2/3 głosów. Ponieważ co do meritum sprawy nikt nie był zapisany do głosu, przeto uchwalono wspomniany wyżej wniosek Weisskirchnera.

Na tem o godz. 3 m. 46 posiedzenie zamknięto. Następne dzisiaj przed południem.

Przy końcu wczorajszego posiedzenia Izby posłów Młodocześni przedłożyli wniosek nagły, wzywający Rząd, aby wniósł ustawę, zaprowadzającą dwuletnią służbę wojskową i przyznającą żołnierzom ze stanów średnich, a zwłaszcza synom drobnych rolników urlopy w czasie pracy na roli.

Z komisji konstytucyjnej.

(Telegram).

Wiedeń, 27 listopada. Komisja konstytucyjna Izby posłów odbyła wczoraj pod przewodnictwem posła Grabmayra posiedzenie. Prowadzono w dalszym ciągu dyskusję ogólną nad wnioskami subkomitetu co do rozszerzenia prawa nietykalności poselskiej. Przemawiał poseł Bareuther uzasadniając następujący swój wniosek: „Żaden z członków parlamentu w okresie trwania mandatu poselskiego, od dnia zwołania parlamentu do upływu czasu, oznaczonego w §. 18 ustaw zasadniczych lub w razie wze-

czenia poselskiego urlop na cały czas trwania jego mandatu; w tym czasie otrzymuje pełną pensję i lata te liczą mu się do czynnej służby”.

Następnie dyskusję generalną zamknięto i przyjęto wnioski subkomitetu za podstawę dyskusji szczegółowej, z odrzuceniem wniosku Bareuthera.

W dyskusji szczegółowej po wstępnej przemówieniu i uwagach Marcheta, zażądał poseł Ferjancic, aby ważność artykułu (zmiana §. 8) tyczyła się także członków delegacji i posłów sejmowych. — Następnie obrady przerwano.

Proces posła Wolfa.

W Gniewinie (Brux) w Czechach rozpoczął się wczoraj proces o obrazę czci, wytoczony przez znanego p. Wolfa p. Schalkowi i czterem jego towarzyszom, mianowicie: redaktorowi *National Ztg.* w Zatoce (Saetz) Wüstowi, drukarzowi tego pisma Kränzlemu, dalej redaktorowi *Reichenberger Ztg.*, dr. Feistenerowi w Libercu i drukarzowi tej gazety Stippelowi. — Akt oskarżenia składa się z trzech części; — pierwsza dotyczy opublikowania przez Schalka broszury „Dla czego pana Hermana Wolfa uważamy za niehonorowego?” W broszurze tej Schalk zarzucał Wolfowi długi szereg czynów niehonorowych lub karygodnych, między innymi, że sprzeniewierzył powierzone sobie pieniądze przyjaciela pieniądze, że przedkładał właścicielom *Ostdeutsche Rundschau* fałszywe bilanse, że przed laty już usiłował oddać swoje pismo na usługi pewnego rządu zagranicznego, że mimo antysemitycznych pozorów brał łapówki od wszystkich żydowskich banków i bankierów, że został kupiony przez kartel cukrowy, że sam rozrzucał pieniądze garściami, a skoro go żona prosiła o pieniądze, bił ją i rzucał jej pieniądze w twarz, że po pewnym zgromadzeniu nadużył niedoświadczenia pewnej młodej dziewczyny, że sprzedał powierzone sobie jako kaucję na dziennik papiery i dotychczas ich nie zwrócił, że fałszował weksle. Podobnych zarzutów jest długi szereg. Druga część aktu oskarżenia tyczy się artykułu w jednym z dzienników niemieckich, a trzecia mowy Schalka, wygłoszonej na zgromadzeniu w Linzu.

szkół średnich. — Wydała go „*Wied. Presse*“ 1902. Nakładem K. S. Jakubowskiego“ w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena oprawnego egzemplarza 2 kor. 40 hal.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zalecić dziełko p. t. „*Praktyczny nauczyciel*”. — Przewodnik dydaktyczno-metod-

bradał nad tym projektem omówi szczegółowo te kwestye; ponadto opinie Izby handlowych jeszcze nie nadeszły. Ponieważ więc przez ten projekt ustawy kwestya dowodu uzdolnienia i prawa korporacji mają być uregulowane, przeto nie jest odpowiedniemi kwestye te przedkładać Izbie posłów osobno, odrę-

trwania mandatu w zawieszeniu”. W dyskusji zabierało głos kilkunastu posłów, między nimi pp. Petelenz i hr. Dzieduszycki, który do artykułu I. §. 1 uczynił następujący wniosek dodatkowy: „Urządnik lub funkcyjaryusz publiczny wybrany posłem do Rady państwa otrzymuje od dnia złożenia przyrze-

pytuje go obrońca Wolfa, czy prawdą jest, że był w domu Wolfa jako przyjaciel. Żonie Wolfa dawał jakieś niestosowne rady. Schalk przyznaje, że pisał do żony Wolfa i że na prośbę Wolfa radził jej, by jako żona sławnego człowieka, zrezygnowała z miłości męża i zajmowała się tylko dziećmi

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MACCHIA.

(Z włoskiego).

I.

Dnia tego, w niedzielę, o godzinie kwadrans na jedenastą rano, zakrystyan parafialnego kościoła świętych Apostołów ukazał się na progu starego neapolitańskiego kościoła i zaczął żywo poruszać sporym srebrnym dzwonkiem. Oparty plecami o ciężkie, spróchniałe wrota dębowe, dzwonił bezustanku: było to oznajmienie dla wszystkich pobożnych z ulicy Gerolomini, z uliczki Grotta-della Mara i z pasaży Santa-Maria-in-Vertecoli, że wkrótce wyjdzie suma śpiewana, na uroczystość Zielonych świątek. Nagle dzwonek umilkł, ale zakrystyan pozostał przy drzwiach, na górze schodów, wykrzykując w dwuminutowych przerwach:

— Spieszcie się! Msza zaraz wyjdzie! Tymczasem nikt się nie spieszył, ani handlarze, wijący się tam i napowrót przez drzwi pół zamknięte sklepów, ani gospodynie, pilnujące na ogniu ogromnych kawałów mięsa podlanych sosem pomidorowym, ani mieszcanki, pozostające jeszcze w rękach fryzjerek; było jeszcze dosyć czasu, bo Msza wychodziła dopiero wtedy, gdy zakrystyan trzykrotnie zadzwonił. Schodzili się tylko kobiety z ludu, w nowych perkalowych sukniach, ze srebrnymi grzebieniami założonymi w połyskujące włosy; z dziećmi, które ciągnęły za sobą. Ale zakrystyan, któremu nie imponowali ci prości ludzie, nie przestał nawoływać, że aż echo rozlegało się na pustym placu.

— Spieszcie się! Msza zaraz wyjdzie!

Świątecznego tego poranku pałac na placu Świętych Apostołów nr. 3, przedstawiał więcej ożywiony widok, niż innych dni. Był to wysoki dom żółty, z dużym, źle wybrukowanym dziedzińcem, który obecnie, stajenni i furmani księżnej Santobuono, czyścąc konie i myjąc powozy, zalewali kałużami brudnej wody; a szeroko otwarte stajnie i wozownie napełniały powietrze ostrą wonią koni. Właśnie w tej chwili kończono zaprzęgać do landary książęcej, wśród okrzyków i hałasów wyprawianych przez stajennych i stuku kopyt końskich, które miały udać się o dwadzieścia kroków dalej, zabrać swoją panią z pałacu, podobnego do zamku obronnego i zawieźć ją do kościoła.

Schody pałacu nr. 3 były dość niechlujne; dom nie posiadał dozorczy i każdy lokator, na każdym piętrze obowiązany był utrzymywać na nich porządek. Ale pani Orsolina, zamieszkała na pierwszym piętrze, będąca w piątym miesiącu ciąży, miała dosyć do czynienia z czworgiem swoich dzieci, które jej, ani służącej, Marie Grace, nie dawały ani chwili wytchnienia. Tego dnia, pani Orsolina nie mogła dojść do ładu z zapieczem stanika sukni czarnej, mocno zużytej i strasznie krótkiej z przodu; czerwienila się i blada ze łzami w oczach, przeklinając dzień, w którym zamiast pójść na Siostrę miłosierdzia, zakochała się głupio i szaleńczo w Ciccio, urzędniku pocztowym.

Na tem samem piętrze małżeństwo Ranaudo spokojnie wybierało się do kościoła. Pani Pepina Ranaudo była małą osobką pięćdziesięcioletnią, grubą, tłustą, szerszą niż dłuższą, z różową lalkowatą twarzą kobiety, która nigdy dzieci nie miała, z głową, na której włosy się przerzedzały... Służąca jej, Concetta, pomagała jej włożyć olbrzymie prunelowe buciki, podczas gdy Alfons Ranaudo, jej mąż, urzędnik w biurze loteryjnym i wielki myśliwy, który już o trzeciej rano wybrał się piechotą do Pomigliano d'Arco na kuropatwy, a wróciwszy także piechotą o godzinie dziesiątej, zajęty był teraz zmienia-

niem myśliwskiej kurtki na czarny surdut. I dwoje tych starych małżonków bezdzietnych i zadowolonych, że dzieci nie mają, spokojni i szczęśliwi, zamieniali z sobą uśmiechy z błogim wyrazem w pocziwowych oczach.

Na drugim piętrze, z lewej strony, inna para ludzi szczęśliwych wybierała się także do kościoła. Don Vincente Manetta, starzec słuszny i chudy z białymi włosami, z paragaminową twarzą i nosem podobnym do ptasiego dzioba, z nogami cienkimi jak patyki, pisarz sądowy spensjonowany i wiecznie rozniewiany, że mu dano dymisy, zamieszany w historię Neapolu do tego stopnia, że wypisywał z książek wszystkie ustępy, które się do niej odnosiły, a potem doznawał wrażeń, że sam był autorem tych ustępów — i żona jego, Elżbieta Manette, zacna kobieta, która wyszedłszy za mąż w późniejszym wieku, mając lat czterdzieści pięć, zachowała delikatne, ale pożytkowe oblicze starej panny i upierała się farbować sobie włosy, co było powodem, że włosy jej zmieniły nieustannie barwę i bywały raz ciemno czerwone, to znowu jasno orzechowe, raz ciemno fiołkowe, a najczęściej zielonawe, jak zgnile trawy na bagniskach. Don Vincente, człowiek lubiący rządzić i nieco pedant, ubrany w wierzchni surdut czarny, dochodzący mu prawie do samych pięt, uderzył laską o podłogę zniecierpliwiony.

— Elisa, zakrystyan dzwonił już dwa razy.

— Raz tylko, mój kochany, raz jeden! — odrzekła cierpliwie pani Elisa, naciągając niciane mitenki na tłuste ręce, które jednak miały barwę wosku.

— Elisa, chyba nie chcesz być na Mszy?

— Szukam mego różańca.

— Elisa, gdzie położyłaś klucze?

— Schowałam do kieszeni.

— Elisa, a gdzie jest kotka?

— Zamknęłam ją do komórki z węglami.

Zakrystyan tymczasem znowu dzwonił zaczął: brakowało już tylko dziesięć minut do rozpoczęcia nabożeństwa.

Na drugim piętrze, w apartamencie prawej strony, w dużym mieszkaniu złożonym z dwunastu pokoi, usłyszano nagle trzaskanie drzwiami, bieganie i silny głos kobiety, wołający:

— Klareczko! Klareczko!

— Co takiego? — odpowiedział inny głos, wychodzący z zamkniętego pokoiku.

Pani Gabryela, zapinając na rękę ciężką złotą bransoletę, znowu zawołała:

— Drugie wezwanie na Mszę przebrzmiało!

— To dobrze! — odrzekł czysty głos Klareczki, która wcale nie ruszyła się z pokoju.

— Chcesz spóźnić się na Mszę? — wrzasnęła Gabryela zapinając drugą złotą bransoletę, złożoną z grubych ogniw.

Chcesz także zatracić swoją duszę?

— Każdy zatracca duszę jak mu się podobą! — odrzekł za drzwiami głos Klareczki, donośny tym razem.

— Czy słyszycie, czy słyszycie, co ona śmie mówić! — ryczała Gabryela, próbując daremnie wpakować w uszy ciężkie kołczyki z brylantami i perłami.

— Więc i mówić już teraz nie mam prawa? — zapiszczała dziewczyna za drzwiami.

— Powinnabyś rumienić się ze wstydu, żeś się tak zaszłała w tym hołtaszu Giovannino! hołtasz, hołtasz i nic innego!

— To pani nie obchodzi! — rzekła Klareczka ukazując nareszcie ładną swoją

śniadą twarzyczkę przez drzwi uchylone.

— Jaki, mnie to nie obchodzi? Przecież jestem twoją matką; i pamiętaj sobie, ja tutaj rozkazuję!

— Wcale nie, nie jesteś pani moją matką i co idzie za tem, nie pani nie masz tutaj do rozkazywania! — odrzekła Klareczka, wchodząc w spodnicy i w kaftaniku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wolff: A ile lat pan miałeś wtedy? — Schalk: 26. (Ogólna wesołość).

W ten sposób toczy się rozprawa. — Wezwano do niej już dotychczas 110 świadków, między nimi wielu posłów z obozu wszechniemieckiego.

Gniewin. (Brux: 27 listopada. W procesie Wolffa przeciw Schalkowi, uwolniono Schalka skutkiem przedawnienia skargi, spowodowanej wydaniem broszury p. t. „Dlaczego uważam Wolffa jako człowieka nie honorowego?” Co do innych punktów oskarżenia proces toczy się dalej. — mianowicie co do artykułu dziennikarskiego i mowy w Linzu.

Z Warszawy.

(Jubileusz zasłużonego obywatela. — Zatwierdzenie projektu założenia w Warszawie Akademii sztuk pięknych. — Zmiany w wydawnictwie Słowa).

Na wczoraj, dnia 26 b. m., zapowiedziany był w Warszawie uroczysty obchód 60-lecia działalności obywatelskiej Ludwika Górskiego, jednego z najzasłużniejszych pracowników na niwie społecznej w Królestwie Polskim. On to wraz z hr. Andrzejem Zamoyńskim, Władysławem Grabińskim, Adamem Goltzem i Kurtzem powołał do życia Towarzystwo rolnicze, która to instytucja stanęła na czele pracy społecznej ziemianstwa w Królestwie, a jubilat zarówno jako jej długoletni prezes, jakoteż w działalności swej prywatnej przysłużył inam wżerem pracy prawdziwie ofiarnej i bezinteresownej, a przytem podyktowanej głębokim rozumem. Jednym z jego hasła było gorliwa praca nad ludem wiejskim, w imię miłości ojczyzny i głębokiej wiary, która mu zawsze była gwiazdą przewodnią.

Jubilat jest autorem szeregu dzieł i rozpraw z dziedziny społecznej i ekonomicznej. Między innymi ogłosił drukiem: „Uwagi nad obecnym stanem robotników wiejskich w Królestwie Polskim”, „Znaczenie większej własności i obowiązki większych właścicieli ziemskich w Królestwie Polskim” (1889), „Pogląd na stan i ekonomiczne potrzeby drobnej własności ziemskiej” (1891), „Ochronki wiejskie” (1899) i t. d.

Galicyjski Wydział krajowy wysłał do jubilate następujący telegram: „Sześćdziesięcioletniej pracy około dobra społecznego słowem, piórem i czynem, na przodującym stanowisku składa najszczerzy hołd z najlepszych życzeniami Wydział krajowy”.

Przesłał jubilatowi depeszę gratulacyjną także prezydent miasta Lwowa dr. Matlachowski.

Podniesiony przed dwoma laty przez ludzi szerszej inicjatywy projekt założenia w Warszawie wyższego zakładu naukowego dla adeptów sztuki malarskiej, rzeźbiarskiej i t. p., został urzeczywistniony i ustawa w ostatecznej już formie, po zatwierdzeniu w Petersburgu, nadeszła do rąk projektodawców. Wprowadzenie w czyn ustawy, ewentualnie samo utworzenie Szkoły jest już zatem kwestią bliskiego czasu — zależy zaś teraz wyłącznie od poparcia społeczeństwa.

Dzieje projektu są krótkie, w ciągu jednak tych dwóch lat, które poprzedziły dzisiejszą, ostateczną formę ustawy, inicjatorzy musieli wiele energii, ażeby zredagować przepisy odpowiadające istnjącym potrzebom.

Pierwszą myśl rzucił wybitny artysta-malarz, p. Feliks Stabrowski, który z całym zapałem przedsięwziął opracowanie szkicu programu przyszłej szkoły. Pan Stabrowski od razu znalazł grunt podatny i natychmiast zgromadził kółko osób, chętnych do poparcia usiłowań projektodawcy. Na czele tego grona stanęli pp.: ordynat hr. Adam Krasiński, ordynat hr. Maurycy Zamoyński, hr. Józef Potocki, dr. Teodor Dunin i Matias Berson.

Nazwa urzędowa nowej instytucji brzmi skromnie: „Warszawska szkoła sztuk pięknych”, zakres wszelako jej działania odpowiadać będzie najzupełniej programom tego rodzaju zakładów zagranicznych, noszących tytuł „Akademii”.

Cel szkoły określa §. 1 ustawy, który brzmi:

„Warszawska szkoła sztuk pięknych” ma za zadanie kształcić artystów malarzy, rzeźbiarzy i rysowników dla potrzeb artystycznych i artystyczno-przemysłowych i w ogóle współdziałać rozwojowi artystycznemu w społeczeństwie miejscowym”.

Warszawska szkoła sztuk pięknych powstawać będzie pod zarządem ministerium dworu carskiego, ogólna zaś odpowiedzialność ciążyć ma na miejscowym Komitecie opiekuńczym, które też czuwać ma nad częścią gospodarczą zakładu. Honorowym kuratorem szkoły będzie każdorazowy warszawski generał-gubernator. Sprawozdania o działalności powinny być corocznie przedstawiane cesarskiej Akademii sztuk pięknych, oraz warszawskiemu generał-gubernatorowi.

Słowo donosi: „Dokonana faktycznie pół roku temu zmiana we własności Słowa, w tych dniach aktem notaryalnym pomiędzy spadkobiercą s. p. Lucjana Wrotnowskiego a p. Pawłem Górskim została usankcjonowana. Równocześnie poczyniono odpowiednie kroki do głównego zarządu prasy o zatwierdzenie p. Pawła Górskiego jako wydawcy, długoletniego zaś współpracownika Słowa p. Antoniego Donimirskego na stanowisko redaktora. Do redakcji pisma wszedł dr. Witold Lewicki, publicysta, znany z prac swoich ekonomicznych, przez lat 10 poseł do austriackiej Rady państwa. P. Lewicki na stałe zamieszkał w Warszawie”.

Mowa cesarza Wilhelma na cześć Kruppa.

Essen. 27 listopada. Przed swoim odjazdem do Berlina zwołał cesarz Wilhelm dyrekcyę i zastępców robotników fabryk Kruppa do poczekalni na dworcu kolejowym i wygłosił do zebranych dłuższą przemowę: Uważam za potrzebne — powiedział cesarz — wyrazić, jak głęboko odczuwam zgon Kruppa. Często ja i moja małżonka, korzystaliśmy z gościnności w domu Kruppa i doznawali jego uprzejmości. W ciągu lat, ułożyły się nasze stosunki w ten sposób, że mogę się nazwać przyjacielem jego domu. Z tego powodu przybyłem dziś na obchód pogrzebowy, uważając za obowiązek znaleźć się u boku wdowy i córek naszego przyjaciela. Szczególne okoliczności, wśród których nastąpił zgon Kruppa, spowodowały mię również, jako naczelnika państwa niemieckiego, do przybycia tutaj i osłonięcia pancerzem cesarza niemieckiego ten dom i pamięć zmarłego. Kto bliżej znał nieboszczyka, wie, jaka to była szlachetna natura, wie, że każdy silniejszy atak na niego musiał śmiertelnie go zranić. Padł on ofiarą takiego zamachu. Dopuszczono się w państwie niemieckim tak podłego i nieczemnego czynu, że to musi oburzyć serca wszystkich i okryć rumieńcem wstydu każdego niemieckiego patriotę. Wyrządzone haniebę całemu narodowi niemieckiemu. Ten czyn wraz z jego skutkami nie jest niczem innym — jak mordem. Nie ma bowiem żadnej różnicy między tym, kto konus podaje puhar z trucizną, a tym, który z bezpiecznego ukrycia swojego biura redakcyjnego wypuszcza zatrute strzały — oszczerstw, na swojego współobywatela, ażeby zhańbić jego uczciwe nazwisko i spowodować śmiertelne męki. Kłóż się ci, którzy popełnili ten haniebny czyn wobec naszego przyjaciela? Są to ludzie, których dotychczas uważaliśmy za Niemców, a którzy teraz okazali się niegodnymi tego imienia, którzy wyszli z klasy niemieckiej ludności robotniczej, mającej Kruppowi tak wiele do zawdzięczenia. Wszak tysiące z tej klasy oplakują dziś śmierć swego dobroczyńcy.

Zwracając się do reprezentacji robotników, zakończył cesarz temi słowy: Wy robotnicy z fabryki Kruppa zawsze wiernie staliście u boku swego pracodawcy i byliście doń przywiązani. Wdzięczność ku niemu w waszych sercach nie wygasła. Z dumą widzieliśmy wszędzie za granicą owoce niemieckiej pracy, która szła z waszych rąk. Mężowie, którzy chcą być przywódcami robotników niemieckich, pozbawili was dziś waszego pana. Jest teraz waszą rzeczą ochronić honor waszego pana i starać się, by była zachowana należna cześć jego pamięci. Ufam, że wy pójdziecie dobrą drogą i wskażecie innym robotnikom niemieckim, jaką drogą kroczyć mają, aby wymazać ten haniebny czyn, popełniony na jednym z najlepszych obywateli.

Anglia i Boerowie.

Chamberlain wyruszył onegdaj w swą podróż do Afryki południowej, która ma za inaugurować nową epokę w stosunkach południowo afrykańskich. Minister angielski przygotowywał się do podróży tej troskliwie, i aby z góry zaznajomić się ze stosunkami, odbywał w ostatnich czasach częste konferencje z tymi, którzy w Afryce południowej przebywali czas dłuższy i stosunki te znają. Między innymi także dawniejszy komendant boerski Viljoen miał rozmowę z Chamberlainem na temat przyszłości republik boerskich. Omawiano głównie rekolonizacyę kraju, amnestię i język krajowy. Viljoen wyraził zapatrywanie, że rekolonizacyę najlepiej zdoła się przeprowadzić przez zakładanie rządowych składów drzewa budulecowego. narządził rolniczych i t. d. po większych i mniejszych osadach. Kolej zajęte są bowiem zbyt transportami wojska, a w okęgach rolniczych niczego obecnie nabyć nie można. W tym względzie nie pomoże nawet pomoc pieniężna. Boerom chodzi teraz więcej o dostarczenie materiału surowego, jak o gotówkę. W dalszym toku rozmowy oświadczył

Viljoen, że boerowie ogromnie są rozgoryczeni wskutek równouprawnienia tych, którzy uważają za zdrajców boerskich. Domagał się wreszcie, ażeby przy obsadzaniu urzędów publicznych uwzględniano przede wszystkim krajowców, i ażeby nareszcie wydano ogólną amnestyę dla wszelkich przestępców. Rząd angielski nie powinien też ograniczać języka ojczystego boerów, tendencje, zmierzające do zachowania języka, nie mają najmniejszej politycznej przymieszki. Chamberlain wysłuchał z uwagą wywodów Viljoena i odparł, że podczas swego objazdu po Afryce oceni najlepiej tamtejsze stosunki.

Depesza doniosła o tem, że w ubiegły piątek ogłoszono w Londynie listy, zamienione między Chamberlainem a Bothą. Korespondencya ta wywarła potężne wrażenie w całym świecie dyplomatycznym z powodu ciężkiego zarzutu, jaki Chamberlain czyni pośrednio byłemu prezydentowi Krügerowi i jego najbliższemu otoczeniu. Wskazał on bowiem w piśmie swem na to, że Krüger podczas wojny angielsko-boerskiej wywiózł do Europy olbrzymie sumy pieniędzy, które nie są jego własnością, ale własnością kraju i tem samem należałoby je teraz doręczyć rządowi angielskiemu, do którego należą mocą przejścia republik w posiadanie angielskie, a który użyłby tych pieniędzy na zapomogi dla zrujnowanych wojną Boerów. Obok tego odpowiada Chamberlain gen. Botha w tym samym liście na skargę, że dotąd nie poznano obozów koncentracyjnych. Angielski minister zaznaczył, iż nie można było tego uczynić dla wielkiej śmiertelności, która panowała wśród mieszcących się tam Boerów, a której nie można było zaradzić pomimo jak największej troskliwości lekarskiej. Grasały tam przede wszystkim żarńce i zapalenie płuc.

Botha na dniu 12 listopada odpowiedział Chamberlainowi, że nie wie o istnieniu wielkich sum pieniężnych, wywiezionych rzekomo bezprawnie do Europy. W sprawie obozów koncentracyjnych oświadcza Botha, że odpowiedź Chamberlaina dotknęła go bardzo niemile. Znajduje się bowiem w tych obozach maństwo dzieci, które tam mogłyby zapomnieć swej mowy ojczystej. Na ten list nastąpiła ponowna odpowiedź Chamberlaina, w której tenże wyraża nadzieję, że „podróż jego do Afryki przyczyni się do utrwalenia pokoju i dobrobytu”.

Belgijski *Petit Bleu*, inspirowany widocznie przez Krügera i Laydę daje Chamberlainowi w skutek rzucanego przezeń podejrzenia, jakoby były rząd transwaalski przywłaszczył sobie wielkie sumy pieniędzy, taką odprawę: „Chamberlain odgrzewa starą, zjadliwą legendę, jakoby Krüger zabrał ze sobą do Europy miliony i jakoby dalsze miliony już dawniej wysłał do Europy. Wie on jednakowoż tak dobrze, jak ktokolwiek inny, że generałowie o tych insynuacjach dowiedzieli się dopiero w Europie i zaprzeczyli im z całą energią i z oburzeniem, dodając, że Krüger nie tylko żadnych publicznych pieniędzy ze sobą nie zabierał, ale złożył na ołtarzu nieszczęśliwej swej ojczyzny część swego prywatnego majątku. Prawda jest, że w chwili, gdy Roberts przekroczył rzekę Vaal a zajęcie Johannesburga i Pretoryi było rzeczą pewną, wywieziono do Europy około 10 milionów marek pieniędzy. Były to jednak pieniądze osób prywatnych, a więc nie publiczne. Smutną tę przewieziono na tym samym okręcie, na którym mieściła się żona sekretarza republiki transwaalskiej Reitz”.

KRONIKA

Lwów, 27 listopada.

— JE. P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki powrócił dziś rano do Lwowa.

— Pożegnalny bankiet na cześć pani Heleny Modrzejewskiej odbędzie się w Kole literacko-artystycznym w poniedziałek, dnia 1 grudnia, o godzinie 9 wieczorem. Zapisywać się można u marszałka „Kola” do soboty wieczorem włącznie. Strój: dla panów fraki, dla pań wieczorowy. Współudział w bankiecie 6 zł. od osoby.

— Zasiłek dla Akademii umiejętności. Wydział krajowy uchwalił przedłożyć Sejmowi wniosek na podwyższenie począwszy od r. 1903 stałego zasiłku dla Akademii umiejętności w Krakowie z kwoty 52.000 do sumy 70.000 K.

— Subwencya. Wydział krajowy uchwalił przedstawić Sejmowi wniosek na udzielenie czasopismu numizmatyczno-archeologicznemu w Krakowie, redagowanemu przez St. Kopere, zasiłku w kwocie 400 K. i kwotę tę wstawić do preliminarza budżetu krajowego na r. 1903.

— Bezprocentowe pożyczki na założenie warstatów przyznał Wydział krajowy: Karolowi Stomiakowi w Kołomyi 1800 K., Augustowi Dunajskiemu ślusarzowi z Wiednia 1800 K., Stanisławowi Getritzowi introligatorowi we Lwowie 1500 K., Antoniemu Barutowi

tkaczowi w Korczynie 1000 K., Michałowi Schuchartowi ślusarzowi we Lwowie 1500 K., Michałowi Kozaczce w Zakopanem 1200 K.

— Konkurs dramatyczny polski. W myśl dawniejszej uchwały sejmowej postanowił Wydział krajowy ogłosić w r. 1903 konkurs o 3 nagrodach na utwory dramatyczne. W poprzednich latach wynosił kredyt na nagrody 2000 K., obecnie uchwalił Wydział krajowy domagać się od Sejmu na ten cel kredytu 3000 K. i wyznaczyć trzy nagrody po 1500, 1000 i 500 K.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W piątek, dnia 28 b. m., w Zakładzie fizycznym, ul. Długosza 8, o godz. pół do 8 wieczorem prof. Uniwersytetu dr. J. Zakrzewski: „Początkowe wiadomości z fizyki” część I. (z doświadczeniami).

— Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi. W niedzielę, dnia 30 listopada:

Brody: Tadeusz Witwicki „U kolebki cywilizacyi”;

Drohobycz: prof. Feliks Gątkiewicz „Wykopalska pompejańska” (z obrazami świetlnymi);

Kałuż: dr. Z. Bazdro „Kobieta w statystyce”;

Kołomyja: prof. Uniw. dr. K. Twardowski „Estetyka eksperymentalna” (z obrazami świetlnymi);

Przemysł: dr. Z. Smolarski „Sen” (z higieny);

Stanisławów: prof. I. Sroczyński „O powstaniu listopadowym”;

Stryj: prof. dr. K. I. Nitman „O powstaniu listopadowym”;

Tarnopol: prof. Bronisław Duchowicz „Powietrze ze stanowiska chemii i higieny” (z demonstracyami);

Złoczów: prof. Uniw. dr. J. Nusbaum „Piękno morza”.

— Na koszt urzędu przyszkolonego Zjazdu Sokółów, mającego się odbyć w czerwcu, uchwalił magistrat lwowski na ostatnim swem posiedzeniu udzielić Związkowi sokolowemu 10.000 K., zamiast proponowanych poprzednio 6000 K.

— Walne zgromadzenie członków Towarzystwa oświaty ludowej we Lwowie, odbędzie się w niedzielę, dnia 30 b. m., o godzinie 4 po południu w biurze Komitetu c. k. Tow. gospodarskiego galicyjskiego, ul. Słowackiego 8, II piętro.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie walnego zgromadzenia. 2. Sprawozdanie z czynności za rok ubiegły. 3. Wybór członków wydziału i przewodniczącego. 4. Wnioski członków.

— Otwarcie herbaciarni dla ubogich przy ul. Grodeckiej 19, odbędzie się w sobotę, 29 b. m., o godzinie 11 przed południem.

△ Umysłowo chorego mężczyznę, nieznanego z nazwiska, średniego wzrostu, o okrągłej twarzy, blondyną nieco szpakowatego, ubranego w czarne spodnie i popielatą kamizelkę, przytrzymała wczoraj policya błąkającego się po ulicach Lwowa i oddała w opiekę komisaryatowi II dzielnicy.

△ Nagła śmierć. Siedmiesięcioletnia Karolina Halm, wdowa, zachorowała wczoraj nagle w pomieszkaniu swem przy ul. Trzeciego Maja 17. Wezwane pogotowie stały ratunkowej przewiozło ją do szpitala powszechnego, gdzie Halmowa wkrótce zmarła.

△ Groźny adorator. Dwudziestosecioletni zarobnik Antoni Zahorodny poznawszy się przed kilku dniami w jednym z przedmiejskich szynków z Anną Skibówną, służącą, chwilowo bez miejsca, zapalał do niej taką miłością „gorącą”, że postanowił za jakąkolwiek cenę posiadać jej serce i rękę. Początkowo nie mając śmiałości, dawał ukochanej tylko półśłówkami i gestami dowody swej miłości, wczoraj jednak, gdy serce przepędlone afektami ku pannie Annie poczęło rozpierać pierś jego, postanowił oświadczyć się jej formalnie.

Przybywszy tedy do pomieszkania Skibówny przy ul. św. Michała 15 we wsi Zamarstynowie, drzącymi słowy starał się jak najlepiej określić swoją miłość ku niej, zapewniając zarazem w końcowym ustępie swych oświadczeń: „że jeżeli go nie będzie kochała, to ją zabije a sam pójdzie do Brygidek”.

Dłuższy czas wyczekiwał Zahorodny odpowiedzi panny Anny, a gdy ostatecznie usłyszał złowrogie „nie”, uniesiony „szaleń miłością”, chwycił za polano i uderzył niemię pięć razy tak silnie bogdanke w czoło, że zadał jej znaczną ranę, którą opatrywać musiała następnie stacya ratunkowa.

Na krzyk ofiary groźnego adoratora zbiegli się sąsiedzi i wyrwali Skibównę z rąk Zahorodnego.

Aresztowany przez policyę Zahorodny przyznał się do czynu, wobec czego osadzono go na razie w aresztach policyjnych.

△ Kronika policyjna. Na placu Rybim skradziono wczoraj Esterze Lifeycz z Krzywczyc dwa pudełka zawierające: damski kapelusz, boa z czarnych baranów, oraz zarękawek futrzany.

Znaleziono torebkę pluszową z pularsem z czarnej skóry, zawierającą kartkę zastawniczą Banku ormiańskiego nr. 6454.

Do mieszkania p. M. L., przy ul. Szeptyckich 30, dostał się wieczorem jakiś rzeźmieszek i skradł kilkanaście sztuk bielizny, garderoby i 2 poduszki, łącznej wartości 380 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, dr. Stanisław Starzewski, adwokat krajowy, b. radny m. Lwowa, w 44 roku życia.

W Tarnowie, ks. Jan Depowski.

W Kołomyi, Julia Milewska, b. właścicielka dóbr, w 95 roku życia.

W Krakowie, Regina Samelson, wdowa po adwokacie krajowym, w 90 roku życia.

— **O katastrofie w Borysławiu** otrzymujemy dodatkowo następujące jeszcze szczegóły: powodem pożaru, jak powszechnie twierdzą, był wybuch gazów, nagromadzonych przez niedzielę w otworze świdrowym nr. 16, należącym do „Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu naftowego“, które eksplodowały podczas rozpoczęcia pracy w poniedziałek rano z powodu iskiei wywołanych uderzeniem łańcucha, podtrzymującego sztangę wiertniczą, o rurę żelazną prowadzącą w głąb szybu. Obok Feliksa Ptaka, który padł ofiarą wybuchu, doznało dwóch robotników lekkiego, a jeden ciężkiego, jednak nie niebezpiecznego poparzenia.

Ogółem spaliło się 16 szybów naftowych, a to: „Towarzystwa naftowego“ 4; Rokachia i Sussmana 1; Wekselberga 2; Weinberga 1; Schutzmana 2; Kostnanna 2; Towarzystwa „Etna“ 1; firmy „Meciński, Sroczyński, Suszyński, Płocki i Ska“ 3; domów mieszkalnych 7 z zabudowaniami; szopa większa; maszyn wiertniczych z przyborami (rygów) 14 i mniejszych rezerwarów napełnionych ropą około 40. — Obecnie (relacja z dnia 26 b. m.) palą się jeszcze 3 szyby, a mianowicie nr. 1 i 16 „Towarzystwa akcyjnego“, oraz 1 szyb Wekselberga, czego powodem jest okoliczność, że z szybów tych wydobywają się ustawicznie gazy i ropa, a ugaszenie będzie możliwe dopiero po przeprowadzeniu większych robót ziemnych.

Szkodę zrządzoną pożarem oszacować można w okrągłych cyfrach mniej więcej na 180.000 koron, licząc 14 spalonych rygów po 10.000 koron, a 200 wagonów ropy po 200 koron. — Nie wrachowano tu jednak wartości spalonych wież wiertniczych, budynków mieszkalnych, ruchoomości i rezerwarów na ropę.

— **Z Krakowa** donoszą: Komisja sanitarna Rady miejskiej ułożyła następujące terno kandydatów na posadę fizyka miejskiego w Krakowie: Aleksander Wilkosz, Antoni Filimowski i Leonard Bier.

— **Z Izby sądowej.** Z Krakowa donoszą nam: Wczoraj o godz. 9 wieczorem skończyła się rozprawa karna o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, dokonanego na osobie Józefy Doktorowej, żony robotnika kolejowego. Marya Zakrzewska i Michał Doktor zasądzeni zostali na karę śmierci przez powieszenie, oskarżoną Maryę Stachurską uwolniono. Obrońcy zgłosili imieniem zasądzonych zażalenie nieważności.

— **Poświęcenie kościoła.** W niedzielę, 23 b. m., odbyło się w Kozowej, majątku p. Szelskiego, poświęcenie nowo wybudowanego kościoła parafialnego. W uroczystości wzięli udział: obywatelstwo okoliczne i duchowieństwo, oraz wielkie rzesze ludu.

— **Defraudacya milionowa w Pradze** Hlas Naroda donosi, że deficyt w Kasie zaliczkowej im. św. Wacława wynosi nie 6, ale 16 milionów koron i że wobec tego o sanacji Zakładu nawet mowy nie ma.

— **Lenbach** dostał lekkiego ataku apopleksji, wskutek czego lewa strona została częściowo porażona. Wielki malarz liczy 67 lat.

— **Wielki szpital** na 1000 łóżek, systemem pawilonowym, ma powstać w Łodzi. Prezydent miasta obiecał poczynić starania o pożyczkę 1.000.000 rubli na ten cel.

— **Schwytnie defraudanta.** Agent handlowy Karol Kamberling, który w Hamburgu sprzeniewierzył 100.000 marek i umknął zagranicę, został uwięziony w Paryżu, gdzie zamieszkał w jednym z trzeciorzędnych hoteli pod nazwiskiem Pistera.

Kronika prowincjonalna.

— **Schodnica. (Pożar).** Spłonęły tutaj wczoraj dwa domy. Ogień był podłożony.

— **Borysław. (Ugaszony pożar).** Wczoraj o godzinie 5 po południu udało się ostatecznie ugasić pożar w szybach.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Akademii Umiejętności. Sekretarz zdaje sprawę z posiedzenia komisji historycznej, które się odbyło dnia 30 października b. r. pod przewodnictwem JE. dr. M. Bobrzyńskiego.

Dyrektor wydawnictw komisji, prof. W. Zakrzewski zdał przedewszystkiem sprawę ze stanu publikacji będących w toku. Wydawany przez prof. Piekosińskiego tom IV. kodeksu dyplomatycznego małopolskiego (1386—1450) jest już na ukończeniu, poczem zaraz wydawca, przybrawszy do pomocy dr. Fr. Bujaka, przystąpi

do wydawnictwa tomu V. Na ukończeniu również jest tom IX. archiwum komisji historycznej, w którym od ostatniego posiedzenia wydrukowano zebrane i wydane przez dr. Stan. Kutrzebę: „Akta odnoszące się do stosunków handlowych Polski z Węgrami, przeważnie z archiwum koszyckiego, z lat 1354—1505“, drukuje się zaś: „Dyaryusz Zjazdu protestantów polskich w Radomiu 1591“, pochodzący z RP. Muzeum siedmiogrodzkiego w Kolozsvár, wydawany przez prof. Zakrzewskiego. Tom X. archiwum rozpoczęto już i wydrukowano w nim w wydaniu prof. Ulanowskiego „Inwentarz dóbr i dochodów biskupstwa włocławskiego z r. 1534“ oraz tegoż wydawcy: „Akta kapituły płockiej z lat 1514—1577“; skoro się druk indeksu do tych aktów ukończy, pomieszczone będą w tymże tomie: „Akta do historii drukarstwa i cenzury w dawnej Polsce“, zebrane przez dr. Benisa, a które uzupełni i wyda prof. St. Estreicher. „Dyaryusz Stanisława Oświęcimia z czasów Władysława IV. i Jana Kazimierza“, wydawany przez prof. Cermaka, jest już wydrukowany w całości a wydawca pracuje obecnie nad wstępem i indeksem; natomiast druk 3 tomu wielkiej publikacji prof. Ulanowskiego „Aktów kapituł i sądów duchownych“, w którym już wydrukowano wypisy z aktów konsystorskich płockich i pułuskich do roku 1530, będzie jeszcze ciągnął się czas dłuższy.

Następnie prof. Stan. Krzyżanowski zdał sprawę z podróży do Warszawy, Wilna i Nieświeża odbytej dla uzupełnienia materiałów gromadzonych już od lat kilku do wielkiej publikacji dyplomatycznej „Albumu paleograficznego“ t. j. zdjęć fotograficznych podobizn dyplomów polskich z XII. i XIII. wieku, na co koszt łoży częścią c. k. Ministerstwo oświaty, częścią zaś komisja historyczna.

W dalszym ciągu dyrektor wydawnictw prof. Zakrzewski referował o wielkiej publikacji p. t. „Archiwum Jana Zamoyskiego“, która niebawem zacznie wychodzić nakładem hr. Maurycego Ordynata Zamoyskiego. Przypomniał tedy, że przed dwoma laty, wskutek poruszonych na zjeździe historyków polskich potrzeby wydania korespondencji wielkiego kanclerza i hetmana, p. T. Korzona, dyrektor biblioteki ordynackiej, oznajmił listownie komisji historycznej, z upoważnienia hr. ordynata gotowość podjęcia tego wydawnictwa, jeśli komisja wypracuje jego program i obejmie nad nim kierunek naukowy. Komisja wydelegowała tedy dr. Wacława Sobieskiego do rozpatrzenia się na miejscu w tej korespondencji, a następnie zatwierdziła zasady programu, który on wypracował, świeżo zaś dyrektor wydawnictw jechał do Warszawy dla ostatecznego porozumienia się z pp. Korzorem i Sobieskim co do szczegółowego wykonania programu. Ponieważ w Bibliotece ordynacji zamoyskiej znajdują się głównie listy pisane do kanclerza w liczbie około 5200, przeto dla zgromadzenia jego własnych listów dr. Sobieski odbył podróż do wielu bibliotek i archiwów krajowych i zagranicznych. Prace przygotowawcze są już na ukończeniu a druk I. tomu rozpocznie się za parę miesięcy; dzięki hojności hr. Ordynata nauka nasza wzbogaci się niebawem nader ważnym i cennym nabytkiem.

Nakoniec, na wniosek dyrektora wydawnictw, uchwalono podjąć wydanie „Dziejów Bezkrólewia 1572—1576“ przez Świętosława Orzelskiego i powierzyć tę publikację p. Witoldowi Nowodworskiemu w Petersburgu, gdzie się znajdują główne rękopisy tego ważnego utworu, znanego dotąd tylko z wydania w niedokładnym przekładzie polskim.

W dodatkach pomieści się takie akta, które Orzelski w swoim dziele podaje tylko w streszczeniu albo w tłumaczeniu z polskiego na łacinę, o ile te akta są jeszcze niewydane a dadzą się odszukać w rękopisach.

Biografia Oskara Wilda wyszła obecnie w języku angielskim, napisana przez Roberta Harbrougha Sherarda, ozdobiona kilkoma portretami i podobiznami listów Oskara Wilda. Dzieje zmarłego poety tehną jakimś niewypowiedzianym smutkiem. Pomiędzy poetami nowszej doby, chyba losy Verlaina można porównać z tragedją życia Wilda. Biograf jego, zarazem serdeczny przyjaciel, opowiada historję Wilda z niezmiernym entuzjazmem i to obniża nieco wartość dzieła. Na każdy sposób wytworzył talent Wilda, jego oryginalność, pierwiastek narodowy, przebijające się tak żywo w dziełach, zapewnia mu tak wybitne miejsce w historii literatury angielskiej. że ani błędy jego jako człowieka, ani szlachetna przesada przyjaciół w rehabilitacji nieszczęśliwego nie zdołają powstrzymać w końcu i angielskich krytyków od wydania o nim sądu sprawiedliwszego, niż dotychczas.

Repertuar teatru lwowskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek po raz pierwszy (wznawienie) „Gniazdo rodzinne“, sztuka w 4 aktach H. Sudermana. Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

W piątek przedstawienie popularne po zwykłych cenach dramatu — ku uczeniu rocznicy listopadowej „Warszawianka“, pieśń z roku 1831, napisał St. Wyspiański. Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej i „Dożywocie“. komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry, ojca.

W sobotę po raz 2-gi i ostatni „Gniazdo rodzinne“, sztuka w 4 aktach. Her. Sudermana. Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

W niedzielę o godzinie pół do czwartej po południu „Kościszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach a 7 odsłonach przez W. J. Lasotę.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem po raz 22 „Piękna z Nowego Jorku“, amerykańska operetka w 4 aktach G. Kerkerera.

Reżyserem naczelnym opery lwowskiej został p. Józef Chodakowski, śpiewak-jubilat teatru warszawskiego.

Repertuar „Filharmonii“ lwowskiej.

We czwartek, 27 listopada. „Wielki koncert filharmoniczny“, ze współudziałem Emila Sauret, artysty skrzypka.

Program: I. 1. Wagner. Uwertura do op. „Rienzi“. 2. Zarzycki „Suita polska“, a) Polonez, b) Mazurka, c) Intermezzo ocontabite, d) Krakowiak. 3. Saint-Saens. Koncert na skrzypce Nr. 3, odegra z tow. ork. Emil Sauret. — II. 1. Grieg. Uwertura koncertowa „W jesieni“. 2. E. Sauret: a) Arya, b) Mazurka, c) Farfalla, odegra E. Sauret. — III. 1. Czajkowski. Wale z opery „Eugeniusz Onegin“. 2. Svendsen. Rapsodya Nr. 4.

W sobotę, 29 listopada. „Wielki koncert filharmoniczny“, ze współudziałem „Tria holenderskiego“: J. van Veen (fortepian), J. van Lier (skrzypce), C. van Boos (violonczela).

Program: I. 1. Moniuszko. Uwertura do op. „Halka“. 2. Scharwenka, Trio G-dur (op. 112) odegrają Van Boos, Van Lier i Van Veen. II. Liszt. Poemat symfoniczny „Hamlet“. 2. Bruoh. Koncert D-moll (część pierwsza) odegra z tow. ork. Van Veen. — III. Czajkowski. Trio A-moll, odegrają: Van Boos, Van Lier i Van Veen.

W niedzielę, 30 listopada. „Koncert popularny“.

We wtorek, 2 grudnia. „Koncert symfoniczny“ ze współudziałem Ignacego Friedmana, pianisty.

Z Izby sądowej.

(Lichwiarska pijawka).

Przed zwykłym trybunałem lwowskiego sądu krajowego karnego toczyła się przez trzy dni ubiegłe rozprawa karna przeciw operującemu od dłuższego czasu we Lwowie pajaków lichwiarskiemu Elzykowi Tiegierowi, któremu zarzucała prokuratura państwa lichwę w 18 wypadkach, oszustwo popełnione przez namawianie świadków do fałszywych zeznań w 10 wypadkach, a dalej gwałt publiczny, obrazę honoru, usiłowane przekupstwo sędziego śledczego, fałszywe zeznania w sądzie wojskowym i fałszywe podanie swych generalii w sądzie cywilnym.

Obok Tiegera zasiadali na ławie oskarżonych faktor tegoż Saul Dawid Morgenthal pod zarzutem złożenia fałszywych zeznań w sądzie wojskowym i Emilia Weberowa oskarżoną o usiłowane przekupstwo sędziego śledczego p. Haimana, który przeciw Tiegerowi prowadził dochodzenia karne.

Po przeprowadzonej rozprawie, której przysłuchiwało się z niezmierną uwagą audytorium złożone przeważnie z samych lichwiarzy, wydał dziś w południe trybunał wyrok, skazujący Tiegera na cztery miesiące więzienia obostrzonego postem co tygodnia, 400 kor. grzywny i zwrot kosztów postępowania karnego.

Morgenthal i Weberowa zostali od oskarżenia uwolnieni.

Prokurator państwa wniósł zażalenie nieważności od wyroku co do wszystkich oskarżeń, a specjalnie co do Tiegera także odwołanie z powodu zbyt niskiego wymiaru kary.

Głosy publiczne.

Kapela Narodowa.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Z inicjatywy prywatnej powstała i dotąd ofiarnością jednostek stojące Towarzystwo dla muzyki instrumentalnej p. t. „Kapela Narodowa“ we Lwowie zwraca się dziś do całego społeczeństwa polskiego, a w pierwszym rzędzie do sfer obywatelskich stolicy kraju z prośbą o poparcie. Czas, aby ogół poparł ze swej strony usiłowania prywatne, które służą temu ogłowi!

Po tak smutnym przykładzie, jakim był upadek „Harmonii“, cieszącej się poparciem sfer miejskich i rozporządzającej funduszami na które składały się wkładki kilkuset członków, hojne datki protektorów i członków honorowych, subwencja miejska 8000 kor. i krajowa 800 kor. rocznie — organizacja podobnego Stowarzyszenia nie obliczonego na zyski, bez jakiegokolwiek pomocy publicznej wymagała łatwo zro-

zumiałych wysiłków pieniężnych i niemałego zasobu wiary w powodzenie.

I wiara ta nie zawiodła!

Mimo nasuwających się na każdym kroku trudności i konkurencyi Towarzystwo istnieje i postępuje naprzód. Szerokie pole otwarte dla swej działalności wyzyskało — o ile starczyły siły — dotąd zadowalająco. Dowodem to, że w niedługim czasie swego istnienia, bo od maja b. r. „Kapela Narodowa“ występowała publicznie już 42 razy. Wszędzie też swą staranną a pełną ochoty grą zyskała podziękę i uznanie.

Zapewne „Kapela“ nie stoi jeszcze na wysokości swego zadania pod względem artystycznym, lecz z tego chyba nie ma potrzeby dziś jej usprawiedliwiać i nie z tego punktu należy oceniać rację jej istnienia i użyteczność. Do wyzyn tych zdążyć będzie usilnie w przyszłości zależnie od pomocy, jakiej jej ogół udzieli. Umundurowanie i opłacenie kapeli, złożonej z 19 członków, zaopatrzenie jej w kompletny materiał muzyczny w instrumentach dętych, smyczkowych, nutach itd., utrzymywanie szkoły muzycznej — wszystko to wymaga ustawicznie wydatków, które w małej tylko części równoważą się z wynagrodzeniem, jakie „Kapela“ za grę swą — i to nie zawsze — pobiera. W szkole muzycznej Towarzystwa pobiera naukę muzyki instrumentalnej już 14-stu uczniów ze sfer rzemieślniczych, bądź bezplatnie, bądź za bardzo niską opłatą, a sama kapela, złożona z rutynowanych i przeważnie zawodowych kapelistów, zostaje pod kierownictwem p. M. Martyńskiego, zawodowego muzyka, który nad doбором sił i ich wyszkoleniem pracuje z godnym uznania zapałem wprost bezinteresownie.

Pomoc dla tej pracy przychodzi wprawdzie, ale bardzo zwolna.

Wiadomość o uchwaleniu przez magistrat m. Lwowa subwencji 300 koron, przyjęło Towarzystwo z wdzięcznością, aczkolwiek trudno mu było pojąć tak silną niżkę sympatyj, jaką miasto otaczało dawniej „Harmonię“. Pozostała jeszcze nadzieja, że na posiedzeniu komisji budżetowej lub w pełnej Radzie podniesie się może głos którego z ojców miasta o podwyższenie tej kwoty przynajmniej w dwójnasób. Głos taki wdzięcznym się echem odbije w sercu Towarzystwa. Wielką również nadzieję przywiązuje Towarzystwo do wniesionej de Sejmu na ręce naszego Marszałka obszernej i umotywowanej petycji o znaczniejszą stałą subwencję.

Zanim jednak ta pomoc nadejdzie, Towarzystwo musi się oglądać na inną, zwłaszcza, że stoi obecnie w porze zimowej przed znacznym wydatkiem na sprawienie dla kapeli płaszczy mundurowych, bez których występować jej niepodobna. Na wydatek ten nie posiada już Towarzystwo żadnych funduszy.

Zaspokojenia tej potrzeby i dalszej stałej pomocy w organizacji tej jedynej w kraju i z takim trudem utworzonej kapeli „narodowej“ wyczekuje szlachnie wydział Towarzystwa, od ogółu obywatelskiego i gorąco wzywa do jak najlichnieszego przystępowania do Towarzystwa w charakterze członków. Półroczna wkładka 2 korony lub choćby jednorazowy datek nie będą wielką ofiarą dla nikogo, kto dla celów Towarzystwa życzliwe ma serce, a takich nie brak z pewnością w kraju i w stolicy.

Zgłoszenia, wkładki, datki i zamówienia przyjmuje przewodniczący Towarzystwa dr. T. Bosakowski (kan. adw. dr. K. Czarnika. Sobieskiego 4), względnie p. Stanisław Drewniak, gospodarz „Kapeli“, który z arkuszem składkowym, statutami i deklaracjami przystąpienia w redakcyach, biurach Władz, kancelaryach, handlach i t. d. osobiście zgłaszać się będzie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Izby handl. przem. w Krakowie. Na wczorajszym posiedzeniu Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie udzielił poseł Rappaport wyjaśnień w sprawie budowy kanałów wodnych. Kanał od Krakowa do granicy Galicji ma zapewnionych 10 milionów koron na budowę. Roboty rozpoczną się w r. 1904 a ukończone być mają do r. 1912.

Następnie referent większości komisji kolejowej Izby p. Maurycy Dattner wykazywał, jak szkodliwą dla krajowego handlu jest polityka taryfowa kolei północnej. Referent przedłożył następujący wniosek: „Izba owiadcza się za upaństwowieniem kolei północnej“.

Imieniem mniejszości komisji referował p. Bernard Wachtel; domagał się odroczenia uchwały Izby aż do uprzedniego zbierania rachunkowego, jaki wpływ wywrzeć może upaństwowienie na ekonomiczne i przemysłowe interesy kraju. Propozycję tę popierał p. Mandl, wskazując na to, że upaństwowienie wywoła 25 proc. podwyższenie taryf, oraz 30 milionów wydatków rocznie. Upaństwowienie kolei Karola Ludwika — powiada — nie przyniosło krajowi pożytku.

Izba większością głosów oświadczyła się za upaństwowieniem.

Targ zbożowy.

Lwów, 27 listopada. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco Lwów*. Pszenica gotowa 7:40 do 7:60, pszenica nowa 7:25 do 7:40, żyta gotowe 6:30 do 6:40, żyta na termin 6:10 do 6:20, owies obrotowy gotowy 5:90 do 6:20, owies obrotowy na termin 5:60 do 5:80, jęczmień pastewny 5:25 do 5:40, jęczmień browarniczy 5:50 do 6 — rżepak 9:60 do 9:80, lnianka 8 25 do 8 75, groch pastewny 6 — do 6:50, groch do gotowania 7 — do 9 50, wyka 4 50 do 5 —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5:10 do 5:40, brezka — do —, kukurudza nowa 5:75 do 6:25, kukurudza stara — do —, chmiel za 50 kilo — do —, konieczyzna czerwona 55 — do 68 —, konieczyzna biała 75 — do 90 —, konieczyzna szwedzka — do —, tymotka 22 — do 26 —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16:25 do 16:50, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin — do —, warianty — do —, ekskontyngantowy 7:25 do 7:50.

OSTATNIA POCZTA

Komisja zapomogowa Izby posłów w Wiedniu przyjęła wczoraj bez zmiany przedłożenie rządowe w sprawie uchwalenia kredytu 3.900.000 koron na zapomogi dla około dotkniętych klęskami elementarnymi. — Wobec wyrażonych z wielu stron życzeń, aby kredyt ten podwyższyć, oświadczył zastępca Rządu szef sekcji dr. Roza, że Rząd spodziewa się, iż wymieniony wyżej kredyt wystarczy do skutecznego przyjęcia ludności z pomocą. Gdyby jednak kredyt ten okazał się niewystarczającym, wówczas Rząd nie będzie stawiał żadnych trudności, aby w drodze ustawodawczej dalsze środki na ten cel uchwalić.

Według dzienników, jutro nie będzie posiedzenia Izby posłów, gdyż kluby niemieckie chcą przeprowadzić dyskusję nad propozycjami komitetu, wybranego dla opracowania kwestii porozumienia z Czechami; propozycje te mają być dziś uchwalone. Następnie odbędzie się posiedzenie wszystkich posłów niemieckich z Czech. W sobotę odbędzie się konferencja z Wszechniemcami, którym posłowie niemieccy przedłożą swe uchwały, poczem Wszechniemcy zbiorą się na naradę, aby określić swe stanowisko do tych uchwał.

Do *Politik* donoszą z Wiednia, że wczoraj popołudniu reprezentanci klubu szlachty konserwatywnej: hr. Sylva-Tarouca i książę Schwarzenberg odbyli na zaproszenie konferencję z P. Prezydentem Ministrów dr. Koerberem.

W sprawie interpelacji polskiej w parlamencie niemieckim pisze *Dziennik Północny*:

Interpelacja polska została oddana chwilowo do sekretaryatu parlamentu, a ma być oddana oficjalnie prezydentowi dopiero wtedy, kiedy ogólny stan prac parlamentu na to zezwoli. Koło polskie, starając się o poparcie centrum, musiało uwzględnić życzenie wyrażone, aby z omówieniem interpelacji czekać czas pewien. Tymczasem więc oficjalnie jeszcze nie istnieje, choć jest przygotowana i nosi podpisy 50 członków parlamentu.

Gazety niemieckie fałszywie podają treść interpelacji. Nie ogranicza się ona bynajmniej na kwestii kar redaktorów, na zmianie imion i nazwisk polskich, bojkocie władz wojskowych, ale opiera się na szerokiej podstawie kryzys w stosowaniu praw w ogóle i żąda odpowiedzi: w jaki sposób zamierza kanclerz usunąć stosunki nieznosne, wytworzone nierównomiernym zastosowaniem praw.

Jest to zatem właściwie interpelacja w kwestii polskiej i w tym duchu będzie też uzasadniona przez interpelanta, którym będzie Poseł Dziembowski.

Prawo. *Wiadnik* ogłasza nominację sztabowego oficera do szczególnych poleceń przy generał-gubernatorze warszawskim, podpułkownika Reinharda, wicegubernatorem Piotrkowskim i przeniesienie gubernatora Płockiego, Gordiejewa, na stanowisko gubernatora kurskiego.

Z Petersburga donoszą, iż we właściwych kołach poruszono projekt przejrzenia obowiązujących przepisów o prawach i przywilejach służby państwowej na kresach państwa. Za powód rewizji podają też okoliczność, że od czasu wydania wspomnianych przepisów, wiele uprzywilejowanych pod względem służbowym miejscowości zostało połączonych z Rosją środkową kolejami i

dzisiaj nie zachodzi już potrzeba nadawania im jakichś szczególnych przywilejów.

O położeniu w Macedonii zamieszcza *Nowoje Wremia* następujące uwagi w korespondencji z Sofii: „Jeżeli Europa tej zimy nie zaprowadzi porządku w Macedonii, to przyszłe lato przyniesie niechybnie w tym kraju katastrofę. Mamy pozytywne wiadomości, że wewnętrzna organizacja macedońska ma zamiar ogłosić w lecie ogólne powstanie. Idzie teraz o to, czy Bułgarzy zechcą się temu spokojnie przyglądać. Mamy dowody przypuszczające, że tak nie będzie. W Bułgarii przebywa 200.000 macedońskich emigrantów. Są to po największej części ludzie niespokojni, palający żądzą zemsty, którzy zostawili w Macedonii domy, krewne i rodziny i przy pierwszej lepszej sposobności są gotowi bić Turków. O średniowiecznych stosunkach i ogólnym braku bezpieczeństwa w kraju nie wspominamy, gdyż to rzeczy powszechnie znane. Prawo pięci jest tam ustawą. Powtarzamy: emigranci ci są burzliwym, niespokojnym żywiołem. Dyplomaci, którzy uwierzą pokojowym zapewnieniom rządu bułgarskiego, będą bardzo naiwni. W Sofii patrzą się w przyszłość pesymistycznie. A przecież łatwoby było ustalić porządek w Macedonii. Wystarczyłoby zamianować gubernatora chrześcijanina i pozwolić mu zorganizować zarząd kraju na podstawie postanowień traktatu berlińskiego i reform, które muszą być przeprowadzone“.

Traktat między Francją a Siamem napotkał na silną opozycję w Izbie, na czele której stoją Doumer, b. gubernator Indo-Chin i b. minister kolonii Etienne. Z losem traktatu związany jest los ministra spraw zagranicznych Deleassé, sprawa przybiera zatem doniosłe polityczne znaczenie. Prezydent Loubet nie chce obecnie dopuścić do przesilenia, wziął tę sprawę w rękę odgrywając *officium boni viri*; przy śniadaniu w Elysée starał się zbliżyć Deleasségo z dep. Etienne, co się powiodło. Etienne ogłosił w *Temps* pismo pod jakimi warunkami grupa kolonialna Izby gotowa jest głosować za traktatem. Głównym powodem tej zmiany frontu ma być obietnica, którą otrzymał Etienne, że zostanie w najbliższym czasie ministrem kolonii, gdyż obecny minister z powodu zdrowia ma zamiar podać się do dymisji.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 27 listopada. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów P. Minister skarbu przedłożył projekt ustawy o zniesieniu karej służbowych dla urzędników państwowych, jakoteż projekt ustawy znoszącej t. zw. Frauenverzichtsurkunde. Ustawa wchodzi w życie w 3 lata po jej uchwaleniu.

Odczytano wnioski i interpelacje: Wniosek Ofnera i tow., domagający się, aby już z 21 rokiem życia następowała pełnoletność, i żądający uregulowania stosunków prawnych małoletnich. Interpelacje Silvestra i tow. w sprawie zbyt powolnego załatwiania spraw w Trybunale administracyjnym, gdzie zalegają one latami. Interpelacja Kleweina i tow. w przedmiocie ostatniego orzeczenia Trybunału administracyjnego o koncesjach aptekarskich.

Izba przechodzi do obrad nad nagłym wnioskiem p. Fiedlera i tow., w sprawie przyjmowania składek oszczędności na książeczki wkładowe Kas zaliczkowych na podstawie ustawy z roku 1872. Wnioskodawca Fiedler wywodzi, że należy w interesie swobodnego rozwoju powiatowych Kas zaliczkowych sprawę tę uregulować. Przypomina, że aż do r. 1896 wkładki wypłacano każdemu, kto tylko zgłosił się z książeczką wkładową. Dnia 7 listopada 1896 Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało nowe rozporządzenie dla władz wszystkich krajów koronnych z wyjątkiem Galicji. Mowca nie wie, dlaczego galicyjskie Namiestnictwo wyjęte zostało z pod tego rozporządzenia, które zaprowadziło nowe przepisy co do wydawania wkładek. Rząd później sam uznał niestosowność niektórych postanowień tego rozporządzenia i cofnął je. Mowca domaga się tedy uregulowania tej sprawy.

Kraków, 27 listopada. (Tel. pryw.) Dziś o godz. 10 rano odbyło się poświęcenie nowego Zakładu naukowego przy studium rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego, mianowicie doświadczalnej stacji rolniczej, w ulicy Łobzowskiej. Przybył delegat Ministerstwa rolnictwa rada Dworu Struszkiewicz, delegat Fedorowicz, rektor Uniwersytetu ks. Gromnicki z profesorami stu-

dium rolniczego i innych wydziałów, wiceprezes krakowskiego Towarzystwa rolniczego Karol Czech z członkami komitetu i gronem rolników. Pierwszy przemówił rektor prof. dr. Gromnicki i ogłosił otwarcie Zakładu. Następnie przemawiał dyrektor stacji doświadczalnej prof. Jenty, który dziękował krakowskiemu Towarzystwu rolniczemu za poparcie sprawy urządzenia stacji, P. Ministrowi Piętałowi i Kołu polskiemu za przeprowadzenie jej urządzenia. Zabierali jeszcze głos rada Dworu Struszkiewicz i wiceprezes Karol Czech. Dziekan wydziału teologicznego ks. Gabryel dokonał poświęcenia szesnastu ubikacji zakładu, zaopatrzonych w potrzebne aparaty naukowe. Po poświęceniu odbyło się śniadanie.

Wiedeń, 27 listopada. Wiener Ztg. ogłasza: Najj. Pan zamisnował nadzwyczajnego profesora prawa rzymskiego na Uniwersytecie lwowskim, dr. Stanisława Szachowskiego, zwyczajnym profesorem prawa rzymskiego.

Najj. Pan nadał nadzwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu w Krakowie i dyrektorowi archiwum miejskiego dr. Stanisławowi Krzyżanowskiemu, tytuł i charakter zwyczajnego profesora.

Wiedeń, 27 listopada. Wczoraj przybyła do P. Ministra oświada dr. Hartla deputacja studentów Akademii weterynaryjnej w Wiedniu, aby przedłożyć P. Ministrowi swe postulaty. P. Minister wyraził ubolewanie, że studenci nie zwrócili się do niego pierw, a zamiast tego uczynili krok, przeciwny ustawom, mianowicie urządzili strejk. Ponieważ słuchacze zdają się nie pojmować, jakie skutki może ich postąpienie spowodować, musi P. Minister oświadczyć, że zastosowanie strejku celem uzyskania spełnienia jakichkolwiek usprawiedliwionych lub niesprawiedliwionych żądań wychodzi tylko na szkodę szkoły. W żadnym innym cywilizowanym państwie nie chwytają się studenci podobnego środka. Skoro jednak studenci obecnie z zaufaniem do niego się udają, przyobiecuję P. Minister życzyć im zbadania ich życzenia. W obec tego deputacja oświadczyła, że studenci przyrzekają w porządku powrócić na wykłady. W dalszym ciągu posłuchania mówił P. Minister o brakach w organizacji szkół weterynaryjnych, co także powoduje zmniejszenie się frekwencji. P. Minister zauważył, że jeżeli ustawa z 27 września 1901 dotycząca się stosunków służbowych weterynaryjnych państwowych będzie wywierała tak korzystny wpływ na frekwencję w szkołach weterynaryjnych, to Rządowi przyjdzie łatwo wyłożyć na szkoły większe kwoty i względnie usprawiedliwione życzenia stanu weterynaryjnego.

Wiedeń, 27 listopada. Z niewyjaśnionej przyczyny wybuchł w głównej fabryce tytoniu na Rennweg wczoraj wieczorem pożar, stwarzając dla okolicznych domów groźne niebezpieczeństwo. Usiłowaniu straży pożarnej udało się zlokalizować ogień. Władze dachowe i front domu zostały zniszczone, a także część zapasów tytoniu. Trzech strażników odniosło podezas akcji ratunkowej skaleczenia, jeden z nich ciężkie.

Berlin, 27 listopada. (Tel. pryw.) Interpelacja polska dostanie się na porządek dzienny parlamentu niemieckiego w sobotę. Posiedzenie Koła polskiego zwołano na piątek wieczór.

Berlin, 27 listopada. (Tel. pryw.) Dnia jutrzejszego urządzają Polacy zamieszkał w Berlinie wieczór, poświęcony pamięci Mickiewicza.

Berlin, 27 listopada. Parlament niemiecki odrzucił wczoraj w imiennym głosowaniu wniosek socjalistów, aby w ustawie cłowej zamieścić postanowienie, że cła na zboże mają być zniesione z chwilą, gdy ceny zboża dojdą do pewnej wysokości. Następnie obradowano nad §. 12, który mówi o terminie wejścia w życie ustawy. Przedłożenie rządowe postanawia, iż termin ten określi specjalne rozporządzenie cesarskie. Komisja zaproponowała od siebie poprawkę, aby ustawa weszła definitywnie w życie najpóźniej dnia 1 stycznia 1905 roku. Po dłuższej dyskusji przyjęto ten paragraf w brzmieniu przedłożenia rządowego.

Berlin, 27 listopada. *Germania* donosi ze źródła pewnego, że porozumienie w sprawie taryfy cłowej jeszcze nie jest zupełne. Onegdajszą konferencję u kanclerza, która trwała do północy, nie doprowadziła do ostatecznego rezultatu i będzie prowadzona dalej.

Essen, 27 listopada. Wczoraj odbył się tu pogrzeb „króla armat” Kruppa, przy niezwykle licznych udziałach publiczności. Przybył także cesarz Wilhelm i odprowadził zwłoki od domu żałoby aż na cmentarz. W pogrzebie wzięło udział około 24.000 robotników i miejscowej dziatwy szkolnej. Wśród wienieców zwracał uwagę wieniec, złożony przez cesarza Wilhelma. Na cmentarzu wygłoszono kilka mów. Między innymi pastor podniósł w swej mowie, że wstydem jest dla Niemiec, iż znaleźli się Niemcy, którzy dalej podawali nieczne podajrzenia i wymysły cudzoziemców.

Odessa, 27 listopada. W gmachu uniwersyteckim wybuchł wczoraj pożar, który wyrządził dotkliwą szkodę w cennych zbiorach geologicznych. Zdaje się, że ogień podłożył dozorca, którego znaleziono w jednej ze sal powieszono.

Rzym, 27 listopada. (Tel. pryw.) Papież przyjął wczoraj na posłuchaniu ks. arcybiskupa warszawskiego Popiela.

Belgrad, 27 listopada. Rządowe źródła serbskie zaprzeczają wiadomości, podanej w dziennikach węgierskich, o rzekomym zamachu na ministra spraw wewnętrznych Teodorovica.

Paryż, 27 listopada. Zmarł tu był pierwszy prezydent paryskiego trybunału apelacyjnego, Perivier.

Paryż, 27 listopada. Z powodu wniesionych zażaleń przedsięwzięto rewizję domową w biurach Towarzystwa ubezpieczeń *L'Esperance*. Dyrektor tego Towarzystwa uciekł, zabrawszy z kasy 3 miliony franków.

Madryt, 27 listopada. *Heraldo* donosi z Lizbony. Z powodu pogłosek, jakoby 6000 angielskich marynarzy miało wylądować w celu wzięcia udziału w rewii na cześć królowej portugalskiej, niektóre dzienniki wzywają ludność, aby zbrojnie napadła na Anglików, gdyby ci chcieli wysiąść na ląd w porcie.

Londyn, 27 listopada. Kanclerz skarbu Hicks-Beach wygłosił mowę, w której oświadczył, że rząd z całą gotowością i chętnie udziela wsparcia tym, którzy jeszcze do niedawna byli wrogami Anglii. Anglia pragnie wszystko uczynić, aby podać dobrobyt w południowej Afryce.

Strejki robotników.

Marsylia, 27 listopada. „Towarzystwo rezerwowych marynarzy” uchwaliło 1.808 głosami przeciw 5 rozpocząć strejk. Cały personal kilkunastu parowców, które wczoraj miały odpłynąć w różne strony, wysiadł na ląd, w skutek czego odjazd okrętów był niemożliwy. Strejkujący twierdzą, że pracodawcy nie dotrzymali słowa co do przyrzeczonych robotnikom ustępstw w sprawach ograniczenia czasu służby i zapłaty za nadobowiązkowe godziny. Obawiają się, że robotnicy portowi przyłączą się do strejku. — Władze morskie zamierzają za pomocą marynarki wojennej utrzymać ruch pocztowy i osobowy. Spodziewają się, że już dziś zostaną podjęte rokowania w celu załagodzenia strejku. Wczoraj nie mógł z portu ani jeden okręt odpłynąć. Służba pocztowa przerwana. Władze starają się usilnie zapewnić bezpieczeństwo chętnym do pracy. Strejkującym wzbroniono wstępu na okręty. Podróżni żądają zwrotu pieniędzy za bilety jazdy i domagają się odszkodowania.

Marsylia, 27 listopada. Strejkujący robotnicy portowi usiłowali wczoraj przed południem nakłonić do porzucenia pracy także innych robotników okrętowych.

Marsylia, 27 listopada. Strejkujący robotnicy okrętowi uchwaliли wczoraj wieczór trwać dalej w strejku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 listopada 1902. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 666 25, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 701 —, Akcje Anglobanku 269 50, Akcje Unionbanku 528 —, Akcje Länderbanku 386 —, Akcje Bankvereinu 448 —, Akc. Bodencredit 909 —, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego 536 —, Akcje Kolei państwowych 688 —, Akcje Kolei Południowej 65 50, Akcje Tramway A) —, Akcje Tramway B) —, Akcje Kolei Elbthal 450 —, Akcje Kolei Północnej —, Akcje Kolei Czerniowieckiej —, Akcje Alpin 362 —, Akcje Rima Muranyi 469 —, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1440 —, Akcje Fabryki broni 299 —, Akcje Tureckie tytoniowe 322 50, Obligacje węgierskiej indemnizacji 94 75, Renta majowa 101 10, Austriacka Renta koronowa 100 10, Węgierska Renta koron. 97 60, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96 10, 4 pre. Listy Banku krajowego 97 —, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 101 —, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 95 75, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 100 15, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110 —, 4-pre. Gal. Obligacje propinacyjne 99 10, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97 75, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 94 70, Losy tureckie 111 —, Marki 117 —, Ruble 253 —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kraschowiecki.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Nie mogąc każdemu z osobna podziękować za okazane nam współczucie z powodu śmierci naszej nieodżałowanej siostry s. p. Barbary Noss, tudzież za wszystkie dowody czci i sympatii w tej ostatniej przysłażonej Jej złożone, za to uznaję Jej cichych cnót, które nam w ciężkiem strapieniu pozostałym prawdziwą ulgę przyniosło, składa serdeczną podziękę,
Czortków, dnia 23. listopada 1902.

Rodzina.

Przekazy

na Paryż, Londyn, Berlin i inne
miejsca zagraniczne wystawiają
Sokal & Lilien

Zlecenia z prowincyi wykonujemy od-
wrotna pocztą.

Jako dobrą i pewną lokację

polesamy

- 4^o/_o Listy hipoteczne koronowe,
4¹/₂^o/_o Listy hipoteczne,
5^o/_o Listy hipoteczne premiiowane,
4^o/_o Listy Tow. kred. ziemskiego,
4¹/₂^o/_o Listy Banku krajowego,
4^o/_o Listy Banku krajowego,
5^o/_o Obligacye kumunalne Banku Kraj.
4^o/_o Pożyczke krajową,
4^o/_o Gal. Obligacye propinacyjne i wszel-
kie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcyje gal. Towarzystwa elektrycznego.

Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

e. k. uprz. gal. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. listopada 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. J. Ustyanowicz z Kijowa, M. Sachs z Kijowa, E. Sauret z Londyna. S. Gradowski, J. Suski A. Batorski i E. Tuski z Rosyi, W. Morawski z Oleśniewa, G. Głodowski z Bojaniec, H. Bojakowska z Bojaniec.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. R. Żurkowski z Rossyi, Z. Brunicki
z Cieszanowa.

HOTEL IMPERIAL.

P. S. Skrzyński z Nozdzca.

GRAND HOTEL.

P. K. Baumann z Bardachowa.

HOTEL CENTRALNY.

P. A. Krajewski z Czech

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]	Pociąg		odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]
posp.	osob.		posp.	osob.	
o godzinie			o godzinie		
12 15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.	12 45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2 31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego	2 51	—	Do Ickan (Jas, Bukaresztu, Constantey), Potutor, Czortkowa, Körösmező, Słob. rung, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	3 35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.	—	4 15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielec, Orłowa, Wiednia, Oświęcim
—	6 10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.	—	5 50	Do Brzuchowie, (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6 20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körösmező (od 13/7 do 31/8 włącznie w niedziele i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.	—	6 25	Do Ickan, (Jas, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6 50	Z Brzuchowie (od 15/5 do 14/9 włącznie).	—	6 30	Do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	7 45	Z Janowa.	—	6 35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
—	8 00	Z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	8 30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Orłowa.
—	8 10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.	—	8 40	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/5 do 15/9), Jasła.
—	8 15	Z Rawy ruskiej i Sokala.	—	9 00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 włącznie), Mező Laborcz (Pesztu).	—	9 15	Do Janowa.
—	10 25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.	—	9 50	Do Bełżca, Sokala, Lubaczowa.
—	11 55	Z Stanisławowa, Potutor, Körösmező.	—	10 30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	1 18	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.	—	10 40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1 23	Z Janowa.	1 55	—	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
1 35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonice, Sanoka.	—	1 25	Do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skąły Iwana pustego, Grzymałowa
1 45	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.	—	2 00	Do Szezerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
2 35	—	Z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.	—	2 15	Do Brzuchowie (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
—	3 14	Z Brzuchowie (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).	2 40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező.
—	4 40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.	2 55	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza, Lubaczowa.
—	5 35	Z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwana pustego, Skąły, Kopyczyniec.	—	3 05	Do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie), Stryja, Chyrowa, Borysławia,
—	5 40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.	—	3 15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	5 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielec, via Dembia, Sambora, Chyrowa.	—	3 26	Do Brzuchowie (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	6 00	Z Bełżca, Sokala, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.	—	3 30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
8 40	—	Z Brzuchowie (od 15/5 do 14/9 włącznie).	—	6 10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	8 04	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice	—	6 20	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mező Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9, Oświęcim.
—	9 12	Z Brzuchowie (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).	—	6 30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w dni powszednie, od 16/9 do 30/4 włącznie).
—	9 20	Z Ickan (Bukaresztu) Husiatyna, Körösmező, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.	—	6 35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	9 25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).	—	7 10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9 32	Z Szezerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).	—	8 16	Do Brzuchowie (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
—	9 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonice, Rymanowa, Sanoka.	—	8 25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 włącznie).
—	10 03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).	—	9 00	Do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10 20	Z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skąły, Iwana pustego.	—	10 05	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10 50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.	—	10 30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	—		—	11 00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa, Iwonice, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	—		—	11 10	Do Podwoleczysk, Kopyczyniec, Iwana pustego, Skąły, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	3 14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.	—	6 43	Do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	7 40	Z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	10 57	Do Tarnopola, Potutor.
2 20	—	Z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.	2 09	—	Do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skąły, Iwana pustego, Grzymałowa.
—	5 11	Z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwana pustego, Skąły, Husiatyna, Brodów.	—	9 20	Do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10 02	Z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwana pustego, Skąły, Husiatyna.	—	11 32	Do Podwoleczysk, Kopyczyniec, Iwana pustego, Skąły, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

C I E N N I K

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 27. listopada 1902.

Lwów, dnia 27. listopada 1903.		walutą koron.	
I. Akcje za sztukę.		K. h.	K. b.
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)		536	550
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)		—	300
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi		—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)		—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)		556	565
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.		—	350
Tow. dla gal. przedsiębior. elektrycznych wal. po 200 zł. (400 kor.)		400	420
II. Listy zastawne za 100 kor.			
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% los. w 50 l.		109 70	—
" " " 4 1/2% los. w 50 l.		100	100 70
" " " 4% 60 l. po 200 k.		95 50	96 20
" kraj. 4 1/2% los. w 51 l.		101	101 70
" " " 4% los. w 57 l.		97	97 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)		96 50	97 20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 4 1/2 lat		96 70	—
4% los. w 56 lat		95 90	96 60
III. Obligi za 100 kor.			
Gal. funduszu propin. 4% w. a.		98 80	99 50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.		102 50	—
Komunalne Banku kr. 5% (3 em.)		102	102 70
" " " 4 1/2% (3 em.)		100 30	101
" " " 4% (4 em.)		96 30	97
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.		96 30	97
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873		—	—
" " " 4% po 200 kor.		—	—
" " z roku 1893		97 30	98
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.		94 30	95
" " " 4 1/2% " 200 "		100 50	101 20
IV. Losy.			
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)		77	82
V. Monety.			
Dukat cesarski		11 22	11 34
20 frankówka		19	19 20
100 rubli rosyjskich srebrnych		250	254
100 rubli rosyjskich papierowych		252	254
100 marek niemieckich		116 70	117 84

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. listopada 1902.

A. Ogólny dług państwa.	płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.15	101.35
luty-sierpień	101.05	101.25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	100.90	101.19
kwiecień-październik	100.90	101.10

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	181.—	185.—	Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—	—	Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.75	27.75
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	150.75	151.75	" " 1893 za 200 k. 4 pr.	97.40	98.4	Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	79.—	74.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	182.—	184.50	" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.60	99.60	Salma 40 zł. mk.	243.—	247.—
" " 1864 po 100 zł.	252.—	256.—	Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za	—	—	Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	80.—
" " 1864 po 50 zł.	252.—	256.—	100 zł. 4 pr.	94.20	95.30	St. Genois 40 zł. mk.	330.—	250.—
Listy zast. domów państw. 120 zł. 5 pr.	299.50	300.50	Renta włoska za 100 lirów (96 kor.)	—	—	Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—	—
			4 pr.	—	—	" Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.	—	—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).			Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	87.—	83.50	" " Tryestu 50 zł. 4 pr.	220.—	240.—
			Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—	—			
			G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)			K. Akcje banków (za sztukę).		
Austr. renta złota wolna od podatku	120.50	120.70				Banku Anglo Austr. 240 kor.	269.—	270.—
Austr. renta w wal. kor. wolna od	—	—	Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—	Peszt banku handl. 500 zł.	2575.—	2580.—
podatku za 200 kor. 4 pr.	100.10	100.30	Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.30	98.50	Zakład kred. dla handlu i przem.	—	—
			" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	233.—	238.—	Węg. banku kredyt. 200 zł.	70.59	702.50
C. Obligacyjne kolejowe.			" " " 1889 3 pr.	263.—	265.—	Dołno austr. tow. esk. 500 zł.	434.75	435.25
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40	Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.35	—	Galic. banku hipot. 200 zł.	535.—	537.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolna	—	—	" " " los 4 pr.	97.50	98.—	" " dla hand. i przem. 200 zł.	—	280.—
od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	—	Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	111.—	Banku dla krajów koronnych 200 zł.	336.25	337.25
Kol. za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp.	513.—	—	" " " los 50 lat 4 1/2 pr.	100.15	100.60	" Austro-węg. 1400 k.	1550.—	1559.—
akce)	—	—	" " " 60 lat za 200 kor.	—	—	Związek (Unionbank) 200 zł.	529.—	530.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100	127.25	128.25	4 pr.	95.75	96.75	Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.50	248.50
zł. 5 1/2 pr.	—	—	Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.60	96.60	Złocotońska banka 100 zł.	254.—	254.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron.	99.30	100.30	" " " 4 pr. los. 41 lat	97.—	—			
wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	—	—	" " " 4 pr. stare	96.55	—	L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.		
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.	99.—	99.90	" " " 4 pr. za 200 kor.	—	—	Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	490.—	406.—
(ostemp. akce) 5 pr.	—	—	Banku krajowego dla Galicji Lodom.	101.—	101.50	" " akce zakł. 200 zł.	346.—	370.—
			4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	—	—	Kolei półn. ces. Ferd. 1900 zł. mk.	5690.—	5670.—
Obligacyjne pierwszeństwa (kolejowe).			Banku krajowego oblig. komun. 2 emi-	103.25	103.25	Kołem. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—	—
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—	sy 5 pr.	—	—	Kol. Lwów-Belzec (akc. pier.) 200 zł.	—	—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—	—	Banku krajowego oblig. komun. 3 emi-	100.25	101.—	Lwów-Czern. Jasny 200 zł.	580.—	564.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1900	99.65	100.55	sy 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	96.50	97.50	" wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
5000 zł. 5 pr.	—	—	Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	100.25	101.25	" państwowych 200 zł.	—	—
Kol. Czeskiej emisa. z r. 1895 za 400	99.55	100.50	Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.	100.25	101.25	" południowej 200 zł.	—	—
kor. 4 pr.	—	—	" " " 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25	węg. galic. 1. 200 zł.	430.—	432.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor.	98.50	99.—				Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	888.—	890.—
4 pr.	—	—	H. Obligacje z prawem pierwszeństwa					
Kol. galic. Karola Ludwika za 200,	99.25	100.25	za 100 zł. nom.			M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.		
100 zł. 4 pr.	—	—	Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—	—	Tow. kopaln. węgla w Bruks 100 zł.	709.—	711.50
Kol. lwowsko-czern.-jasnej z r. 1894	99.—	100.—	Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i	108.—	109.—	Galic. karpacie naft. tow. 500 kor.	815.—	830.—
za 200 kor. 4 pr.	—	—	300 zł. 6 pr.	103.—	104.—	Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	360.25	361.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammer-	118.—	118.75	Tow. żegl. par. po Dan. Em. r. 1836 4 pr.	115.15	116.15	Pruskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1420.—	1436.—
gut) za 400 marek 4 pr.	—	—	Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	109.55	101.55	Schodnicy 500 kor.	695.—	767.—
			" " " " " 1887 4 pr.	101.—	102.—	Turek. zarz. tytoniow. 500 franków	—	—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).			" " " " " 1888 4 pr.	101.—	101.70	Triestu tow. kop. węgla 70 zł.	389.—	399.50
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—	—	" " " " " 1891 4 pr.	100.60	101.60			
Kor. 4 pr. " w wal. kor. za 200	97.70	97.90	Kolei Lwów-Czern.-Jasny z r. 1884 za	92.30	93.20	N. W E K S L E.		
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	86.60	87.60	300 zł. 5 pr.	—	—	Berlin za 100 marek 5 pr.	116.92 1/2	117.13 1/2
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2 pr.	156.50	158.50	Kolei Lwów-Czern. z r. 1884 za 300	98.60	99.60	London za 10 funt. szt. 4 pr.	239.20	239.44
" pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	199.50	201.50	zł. 4 pr.	—	—	Parыз za 100 franków	95.15	95.30
" " " za 50 zł. (100 kor.)	193.50	201.50	Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—	Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	—	—
			Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	103.20	103.10	Niemieckie banki	117.05	117.35
E. Obligacyjne indemnizacyjne.			" " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.10	Włoskie banki	95.—	95.15
Kroacy i Sławni za 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50	" " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.10	99.10	Francuskie banki	95.—	95.15
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.70				Szwajcarskie banki	95.—	95.15
F. Inne publiczne pożyczki.			J. Losy (za sztukę).			O. W A L U T Y.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100	285.—	289.—	Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.80	19.80	Dukat cesarski	11.35	11.39
zł. 5 pr.	—	—	Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	435.—	439.—	Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—	—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—	Clary 40 zł. mk.	185.—	200.—	20-frankówka	19.07	19.10
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za	97.10	98.—	Pożyczka miasta Innsbrucku 20 zł.	88.50	91.—	20-markówka	23.41	23.48
200 kor. 4 pr.	—	—	Losy miasta Kراتowa 20 zł.	78.—	80.50	Rosyjski półtymperyal.	—	—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za	103.—	104.—	Pożyczka miasta Lwblany 20 zł.	75.—	78.50	Niemieckie banknoty za 100 marek	116.92 1/2	117.10
100 zł. 5 pr.	—	—	Pałffy 40 zł. mk.	182.—	187.—	Włoskie banknoty za 100 lir.	95.10	95.35

Licytacje

Do L. 27366/02. (1977 3-3)
OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje 3cia publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Tarnopolu na czas trzech lat 1903, 1904 i 1905 bezwarunkowo, a bo na jeden rok z miarą odnowieniem dzierżawy na następne lata 1904 i 1905, albo tylko na rok 1903.

W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według taryfy dołączonej do ustawy z 16. czerwca 1877 dz. u. Nr. 60, a mianowicie: w mieście Tarnopolu według klasy I, zaś w innych miejscowościach tego okręgu według klasy III.

Cenę wywołania stanowi roczna czynsz dzierżawny w kwocie 55,245 kor. 54 hal. Licytacja ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 9. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem.

Oferty pisemne w należycie zaadresowanych kopertach z uwidocznieniem na nich przedmiotu dzierżawy należy wnieść najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytację, t. j. dnia 8. grudnia 1902 do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty, zaś przy licytacji ustnej złożyć do rąk komisji licytacyjnej.

Kwity kasowe opiewające na kaucję dzierżawy jeszcze nie wygasłej nie będą jako wadyum przyjmowane.

Warunki licytacyjne i dzierżawne, jakoteż wykaz miejscowości należących do tarnopolskiego okręgu dzierżawnego można przegladac w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.
Tarnopol, dnia 17. listopada 1902.

L. cz. E. 6381 (15) (1953 3-3)

Na żądanie Berty Lang, zastapionej przez pełnomocnika adw. dra Ciseka, odbędzie się dnia 16. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Winnikach, licytacja połowy realności objętej lwh. 11 ks. gr. gm. kat. Winniki Weinbergen wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia i drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 8904 kor. 50 hal., przynależności zaś na 23 kor.

Najniższa cena wynosi 463 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. E. 562/2 (17) (1950 3-3)

Dłużnicy Leserowie i spół.

Na żądanie Fili c. k. uprz. gal. akc. Banku hipot. w Krakowie odbędzie się dnia 19. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacja realności lwh. 54, 748, 774, 724, 528 i 138 ks. gr. gm. kat. Podgórze objętych Firmy „Bracia Leser i sp. własnych” stanowiących fabrykę szpagatu wraz z całym urządzeniem realność lwh. 114 i 115 ks. gr. gm. kat. Dębniaki objętych Izaaka Strickera własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a) realność lwh. 54, 748, 774 i 724 na 247,37 kor., b) lwh. 528 i 138 ks. gr. P. d. g. na 4900 kor., c) lwh. 114 w Dębniakach na 52 kor. i d) lwh. 115 w Dębniakach na 1445 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 123,686 kor., ad b) 2450 kor. 10 hal., ad c) 26 kor.

„Gazeta Lwowska” Nr. 273

ad d) 722 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. E. 1408/2 (3) (1984 2-2)

Dnia 30. grudnia 1902 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja realności wyk. hip. 381 ks. gr. gm. Barysz Pużniki.

Realność powyższą oceniono na 6900 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5175 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 6. listopada 1902.

(1994 2-2)

Obwieszczenie.
Celem zabezpieczenia robót kominiarskich na rok 1903 w pałacu sprawiedliwości ulica B-torego Nr. 13, a względnie w budynkach rządowych: c. k. wyższy sąd krajowy, sąd krajowy w sprawach karnych i dom więzienny, w drodze konkurencyjnego rozpisuje się przetarg publiczny na dzień 10. grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem, który w Dyrekcji kancelaryj c. k. wyższego sądu krajowego biuro Nr. 82 odbędzie się.

Oo się do publicznej wiadomości podaje z tem, że warunki tego przedsiębiorstwa mogą być w godzinach urzędowych w biurze Dyrekcji kancelaryj przejrzane.

Lwów, dnia 24. listopada 1902.

L. cz. E. 1098/2 (12) (1983 2-3)

Na żądanie Michała Halperna starszego w Stanisławowie, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja całej realności wyk. hip. 1. 257 ks. gr. gm. kat. Żalukiew.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1832 kor.

Najniższa cena wynosi 1221 kor. 31 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. E. 1017/2 (6) (1984 2-3)

Na żądanie Kserofonta Fedornika w Dechowej, odbędzie się dnia 16. grudnia 1902 o godz. 11½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja 1/4 części realności wyk. hip. 1. 75 ks. gr. gm. kat. Dubowce, wraz z przynależnościami, składającymi się z bydła i narzędzi rolniczych.

„Gazeta Lwowska” Nr. 273

z dnia 28. listopada 1902.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 896 kor. 75 hal., przynależności zaś na 228 kor.

Najniższa cena wynosi 749 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 8. listopada 1902.

L. cz. E. 2434/2 (3) (1980 2-3)

Dnia 30. gru. nia 1902 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, licytacja realności pod l. k. 380 w Zamarstynowie położonej wykazem hipotecznym 395 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej, Władysława Szandrowskiego własnej, składającej się z gruntów budowlanych, 2 domów parterowych z poddaszami, budynku w p-dwórzu, oficyny 1 piętrowej wraz z przynależnościami, składającymi się z wozowni, komórki, studni, bruków, parkanów et cetera.

Nieruchomość powyższą, wystawiona na licytację, jest oceniona na 30.712 kor. 72 hal., przynależności zaś na 39 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 15.552 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 31. października 1902.

(1996 1-2)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 8. stycznia 1903 r. o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. V. w domu przy ul. św. Jana 1. or. 22, licytacja: a) realności pod lk. 370 Dz. VIII. w Krakowie lwh. 1754 ks. gr. gm. kat. Kr. ków, dom murowany dwupiętrowy, przy ul. Pustej pod l. or. 5, b) realności i objętych whl. 42 i 66 ks. gr. gm. kat. Dąbie lk. 42 i 43, budynka kieju i mączki kostnej obejmującego budynki fabryczne, urządzenia i narzędzia maszynowe, składy i budynki mieszkalne, c) realności objętych whl. 133, 137, 233, 249 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec, grunta i place po ceglarniach, wraz z przynależnościami, ad ad a) b) c) w protokołach opisaną i oszacowaną z 17. marca 1902 l. cz. E. XVII. 1283/1 (9), z 18. marca 1902 i następujących l. cz. E. XVII. 1283/1 (9), E. XVII. 1283/1 (11) wreszcie z 5. czerwca 1902 r. do l. cz. E. XVII. 1283/1 (11) wyszczególnionemi

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione jak następuje: ad a) realność pod lk. 370 Dz. VIII. w Krakowie lwh. 1754 ks. gr. gm. kat. Kraków wraz z przynależnościami, na 434 kor. ocenionemi, na kwotę 67 034 kor., ad b) realność i lwh. 42 i 66 ks. gr. gm. kat. Dąbie na 223,011 kor. 16 hal., przynależności na 1752 kor. 70 hal., razem na kwotę 224,764 kor. 16 hal., ad c) realności objęte lwh. 133, 137, 233, 249 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec na 27 976 kor. 50 hal., przynależności na 675 kor. 80 hal., razem na 28,653 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi przy realności ad a) 33 517 kor., przy realności ad b) 149,842 kor. 77 hal., przy realności ad c) 19,101 kor. 53 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Realność pod a) zosana sprzedana osobno, realności pod b) razem i realności pod c) wymienione razem.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 12. listopada 1902.

(19974)

Dnia 12. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Kopyczyńce.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1700 koron.

Najniższa cena wynosi 1133 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 170 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 12. listopada 1902.

„Gazeta Lwowska” Nr. 273

z dnia 28. listopada 1902.

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, ul. św. Jana 1 13 I. piętro.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVII
Kraków, dnia 17. listopada 1902.

L. cz. E. 3492 (4) (10.040 1-3)

Na żądanie Chany Perli dw. im. Fränkel, kupcowej w Żurawie, odbędzie się dnia 18. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Żurawie, licytacja realności whl. 4 3 ks. gr. dla gminy kat. Żurawno objętej Towarzystwa komercyjnego dla handlu i przemysłu w Żurawie w 9/12 częściach zaś Judy vel Judyty Samueli recte Käs, Chaji Samueli recte Käs i Bernharda Samueli recte Käs po 1/12 części własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 15. listopada 1902.

L. cz. 28.605/902. (10.042 1-3)

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Podbuż, w powiecie drohobyczkim na przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1. Stycznia 1903 do końca Grudnia 1905 pod następującymi warunkami:

Licytacja przedsięwzięta się dnia 11. Grudnia 1902 o godzinie 9-tej rano w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze.

Cenę wywołania co do podatku konsumcyjnego od mięsa, stanowi roczna kwota 2.215 kor. 77 h.

Pisemne oferty należy wnieść opieczkowane przed licytacją do Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze do godziny 9-tej rano dnia 11. Grudnia 1902, a skoro ustna licytacja się skończy, zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Wadyum wynosi 220 kor.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Sambor, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. E. 1061/2 (2) (19974)

Dnia 12. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Kopyczyńce.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1700 koron.

Najniższa cena wynosi 1133 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 170 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 12. listopada 1902.

„Gazeta Lwowska” Nr. 273

z dnia 28. listopada 1902.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na przeciąg jednego roku od 1. stycznia 1903 do końca grudnia 1903 bezwarunkowo, lub na przeciąg lat trzech od 1. stycznia 1903 do końca grudnia 1905 również bezwarunkowo lub warunkowo t. j. z zastrzeżeniem wypowiedzenia kontraktu na drugi względnie trzeci rok dzierżawy rozpisać się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanym stąd drukowanym obwieszczeniu trzecią publiczną licytacją, która się odbędzie w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Jarosławiu zapomocą ustnych i pisemnych nadeży w dniu 3. grudnia 1902.

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania wynosi na każdy rok dzierżawy		Złożyć się mające 10% wadium wynosi		UWAGA
				K.	h.	K.	h.	
1	Łańcut	mięso	III.	13.460	—	1.350	—	Licytacja ustna odbędzie się w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego (I piętro, drzwi Nr. 3) w dniu 3. grudnia 1902 między godziną 9-tą a 12-tą przed południem.
2	Łeżajsk	"	"	6 020	—	602	—	
3	Jarosław	wino	"	7.666	—	770	—	

Każdy mający chęć licytowania ustnie lub zapomocą ofert pisemnych ma złożyć wadium wynoszące 10% ceny wywołania.

Oferty pisemne, wygotowane w przepisanej formie i zaopatrzone w powyższe wadium tudzież osteplowane znacznikiem na 1 Kor. należy wnieść osobno na każdy poszczególny przedmiot dzierżawy najpóźniej do 9-tej godziny przed południem w dniu licytacji t. j. do chwili rozpoczęcia ustnej licytacji do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Telegraficznych nadeży nie przyjmuje się.

Konkretnie nadeży tak ustne jak i pisemne są wykluczone.

Na podstawie §. 10 ust. krajowej z 4/7 1899 Dzien. ust. kraj. Nr. 93 obowiązani są dzierżawcy prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego na żądanie galicyjskiego Wydziału krajowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% państwowego podatku spożywczego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego razem z czynszem dzierżawnym w ratach miesięcznych w dotyczącym c. k. Urzędzie podatkowym. Zmiana tego dodatku krajowego ma taki sam skutek jak zmiana taryfy podatku spożywczego.

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykazy miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Jarosławiu tudzież w biurach tutejszo okręgowych Nadzorów straży skarbowej w Jarosławiu, Przeworsku, Majdanie wienawskim, Łabaczowie i Cieszanowie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. E. 427/2 (6) (9923 1—3)

Dnia 5. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, licytacja ciała hipotecznego wykazem hip. 1. 156 gminy kat. Stryhanka objętego, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 350 kor., przynależności zaś na 605 kor.

Najniższa cena wynosi 535 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamienka strum, dnia 2. listopada 1902.

L. cz. E. 916/2 (6) (10.021 1—3)

Na żądanie Katarzyny W. Żalankowej w Słopniach królewskich, odbędzie się dnia 29. grudnia 1902 o godz. 9 rano w sądzie w Limanowie w biurze Nr. 5, licytacja połowy realności lwh. 66 gm. kat. Słopnice królewskie, Agnieszki Wikarowej własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 krowy krasiatowej.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 829 kor. 45 hal., przynależności zaś na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 672 kor. 96 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższej nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 14. listopada 1902.

L. 26.472 (10.041 1—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Bukaczowiec od 1. stycznia 1903 począwszy na okres lat 1903, 1904 i 1905 ogłasza c. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Brzeżanach publiczną licytację w drodze ustnych nadeży i pisemnych ofert.

Licytacja odbędzie się w lokalu biurowym tejże Dyrekcji dnia 4. grudnia 1902 od godziny 11-tej przed południem do godziny 12-tej w południe.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 4502 kor. 50 hal., wyrażnie cztery tysiące pięćset dwie korony 50 hal.

Pisemne oferty zawierające wadium w wysokości 10% ceny wywołania należy wnieść do godziny 10 rano na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyrażnym uwidocznieniem na kopercie Okręgu i przedmiotu dzierżawnego.

Telegraficzne oferty nie będą uwzględniane.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brzeżanach lub w c. k. Nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego w godzinach urzędowych.

Brzeżany, dnia 20. listopada 1902.

L. cz. E. 1537/2 (10) (10.018)

Na żądanie gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie, odbędzie się dnia 9. grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności whl. 353 i 386 ks. gr. gm. Żurawiczki, Maryi Rutowej, Michała i Teresy Szewczyków i Naftalego Frommera własnych, każdej z osobna wraz z przynależnościami realności ks. 353 Żurawiczki składającymi się z domu mieszkalnego, piwnicy, pieca do wypalania cegieł i innych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione whl. 45 na 410 kor., whl. 386 na 430 kor., zaś whl. 353 na 1412 kor., przynależności zaś ostatniej na 1060 kor.

Najniższa cena wynosi whl. 45 kwotę 273 kor. 32 hal., whl. 386 kwotę 286 kor. 66 hal., zaś whl. 353 kwotę 1648 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, 8. listopada 1902.

L. cz. E. 1197/2 (3) (9926)

Dnia 16. stycznia 1903 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 13 sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh. 1583 ks. gr. gm. kat. Żółnia, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1692 kor. 15 hal., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1148 kor. 10 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 12. listopada 1902.

L. cz. E. 1308/2 (4) (10.005)

Na żądanie Machla Wachla, odbędzie się dnia 11. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Brzeżanach, licytacja 1) 1/3 części realności objętej lwh. 71 gm. Stryhanka, 2) realności objętej lwh. 75 gm. Stryhanka wraz z przynależnościami, składającymi się z przedmiotów w protokole oszacowania z dnia 9/10 1902 E 1308/2 (2) poszczególnionymi.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione a to 1/3 część realności ad 1) na 1928 kor. 41 hal., realność zaś ad 2) na 660 kor., przynależności zaś na 241 kor.

Najniższa cena wynosi ze względu na realność ad 1) kwotę 1446 kor. 26 hal., ze względu na realność ad 2) kwotę 440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 28. października 1902.

L. cz. E. 3534/2 (4) (9838)

Dnia 12. stycznia 1903 odbędzie się o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja a) połowy realności whl. 1056 ks. gr. gm. Delatyn, b) 1/3 części realności whl. 1271 ks. gr. gm. Delatyn, c) realności whl. 1273 ks. gr. gm. Delatyn, d) realności whl. 1521 ks. gr. gm. Delatyn, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, względnie części nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 785 kor., ad b) na 355 kor., ad c) na 285 kor., ad d) na 110 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 523 kor. 50 hal., ad b) 237 kor. 67 hal., ad c) 190 kor., ad d) 73 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-

wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 3. listopada 1902.

L. cz. E. 619/2 (6) (10.014)

Na żądanie p. Dawida Lipy Ber, odbędzie się dnia 18. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja a) 32/144 części ciała lwh. 27 i b) połowy ciała whl. 75 kg. gm. Nowosiółki objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 820 kor.

Najniższa cena wynosi 546 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 6. listopada 1902.

L. cz. E. 1745/2 (8) (10.030)

Dnia 16. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacja całej realności whl. 621 gminy Szwejków wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1736 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1170 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. E. 652/2 (4) (10.015)

Dnia 15. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja 1) realności whl. 237 gm. Leszczków i 2) whl. 192 gm. Sulimów na warunkach przedłożonych niniejszem zatwierdzonych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad 1) na 450 kor., ad 2) na 1030 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 300 kor., ad 2) 637 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4.

Prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 8. listopada 1902.

L. cz. E. 1135/2 (6) (10.012)
Dnia 30 grudnia 1902 godz. 4 po południu, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacja realności a to: a) połowy realności w hł. 1266, b) całej realności w hł. 1265, c) całej realności w hł. 1267 gm. Brody.
Realności te oceniono: ad a) dem na 335 kor. 45 hal., ad b) plac pusty na 90 kor., ad c) ogród na 293 kor.
Najniższa cena, niższej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 167 kor. 73 hal., ad b) 45 kor., ad c) 146 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 13 listopada 1902.

L. cz. E. 1304/1 (6) (10.023)
Na żądanie Nathana Zwicka z Brzozowa, odbędzie się dnia 16. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja a) 1/6 części w hł. 8, b) 1/6 części realności w hł. 7, gm. Huzele. z przynależnościami, składającymi się z chałupy.

Nieruchomości z przynależnościami, wystawione na licytację, są ocenione na ad a) 482 kor. 52 hal., ad b) 20 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 322 kor., ad b) 14 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone tus. uchwałą z 18. grudnia 1901 liczbą cz. E. 1304/1 (2) i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 1. listopada 1902.

L. cz. E. 1245/2 (2) (10.023)
Na żądanie Raeli Ires z Liska, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacja realności objętej w hł. 136 gm. Uherce.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 450 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 29. października 1902.

L. cz. E. 1070/2 (2) (9975)
Dnia 15. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja ciała hip. lwh. 1156 ks. gr. gm. Kopyczyńce.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1820 koron

Najniższa cena wynosi 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi do skutku.

Wadium wynosi 182 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. E. 1004/2 (3) (9886)
Dnia 15. stycznia 1903 o godz. 11 rano odbędzie się w biurze Nr. 7 tutejszego sądu licytacja realności lwh. 599 ks. gr. gm. Ottynia objętej, składającej się z parceli bud. 656 stanowiącej dom mieszkalny oraz z parceli grunt. 4575, 4576, 4646 i 4648 stanowiących pole orne.

Realność jest oceniona na 930 kor.

Najniższa oferta, niższej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 620 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 3. listopada 1902.

L. cz. E. 292/2 (5) (10.036)
Dnia 5. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się tutaj w biurze Nr. III, licytacja a) całej realności w hł. 665, b) 1/3 części realności w hł. 664 ks. gr. gm. kat. Uhnów-Zastawie objętych.

Oszacowanie ad a) 480 kor., ad b) 531 kor. 66 hal.

Najniższa cena ad a) 160 kor., ad b) 173 kor. 89 hal.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, 10. października 1902.

L. cz. E. 259/2 (5) (10.037)
Dnia 18. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się tutaj w biurze Nr. III, licytacja 1/9 części realności w hł. 16 ks. gr. gm. kat. Karów objętej.

Oszacowanie na 283 kor. 33 hal.

Najniższa cena 188 kor. 88 hal.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, 8. listopada 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 5/2 (9999 1-3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mosesa Kofflera właściciela handlu bławatnego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Bernackiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. Dra Zipsera w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 2. grudnia 1902 godzina 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 62, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzycieli konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20. stycznia 1903 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 27. stycznia 1903 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie powiatowym w biurze komisarza konkursowego wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu Kołomyi mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich

koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 15. listopada 1902.

L. cz. S. 4/3 (1) (10.048 1-3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jeremiasza Kurza i Pesli Kurzowej właścicieli realności w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Wojciecha Zagórskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. Dra Pflugeisena w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 5. grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 7, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 31. grudnia 1902, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 5. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w tymże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 25. listopada 1902.

Konkursa.

L. 121.982 II. (10.045 1-3)
KONKURS.

Na posady ekspedjentów przy c. k. Urzędach pocztowych:

a) W Kobylance 3 klasy I. stopnia z ryczałtem 399 koron na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1200 koron za jazdy posłańcze dwa razy dziennie do Gorlic i z powrotem i

b) W Niedźwiedziu 3 stopnia 3 klasy z ryczałtem 266 koron na służącego i wynagrodzeniem 1200 koron w razie utrzymywania jazdy posłańczych dwa razy dziennie do do Mszany dolnej i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 9. grudnia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 21. listopada 1902.

L. 3174 (9998 1-3)
KONKURS.

Na mocy uchwały Rady gminnej miasta Debromila z dnia 19. listopada 1902 L. 3174 rozpisuje się konkurs na posadę prowizoryczną rewizora policyi z płacą 800 kor. rocznie i umundurowaniem w naturze. O posadę tę ubiegać się mogą emerytowani wachmistrze c. k. żandarmerji a udokumentowane podania wnieść należy do dnia 15. grudnia 1902.

Zwierzchność gminna król. wol. m.

Debromil, dnia 20. listopada 1902

Burmistrz.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 381/2 (2) (10.043)
OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493

p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 530 czasopisma „Dziennik polski” z dnia 13 listopada 1902 pod napisem: „Stosunki w korpusie przemyskim przed forum sejmiku węgierskiego” w ustępie od słów: „Być może, że wreszcie” do końca zawiera znamiona występkę z §. 491 u. k., i art. V ust. z 17 XII 1862 Nr. 8 Dz. u. p. z roku 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 19. listopada 1902.

31. 270. (9955)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20. November 1902, Pr. IX. 224/2, die Weiterverbreitung der Nr. 1286 der Zeitschrift: „Il Sole” vom 17. Oktober 1902 wegen der Stelle von „Un documento importante” bis „Vostra (Il nome si ommette per brevità)” des Artikels: „Il Lunedì della marchesa” nach §. 516 St. G. verboten.

31. 273. (10.044)

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnis vom 20. November 1902, Pr. VI. 30/2, die Weiterverbreitung des Flugblattes: „Verni Cechové” ohne Datum und ohne Angabe des Druckortes, jedoch mit der offenbar falschen Bemerkung versehen „gedruckt in der kirchlichen Druckerei” nach §. 302 St. G. und §§. 9 letzter Abjatz Pr. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 20. November 1902 Pr. 69/2, die Weiterverbreitung der Nr. 91 der Zeitschrift: „Hrvatska Kruna” vom 19. November 1902 wegen des Artikels: „Radi krive politike Austro-ungarske vlade” in der Stelle von „koji najpashli” bis „samo vlade”, dann von „Ne ne nista” bis „napram svojim”, endlich von „ostavlja nerazborita” bis „njezinu i nasu” nach §. 65 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 13/2 (4) (9911 1-3)

Wasył Myłyk z Kościaszyna został uznany marnotrawnym, a kuratorem jego ustanowiono Iwana Myłyka z Kościaszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 27. sierpnia 1902.

L. cz. P. 175/2 (5) (9932 1-3)

Jelena Federuk z Dzurowa została uznana umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiono Stefana Federuka z Dzurowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 17. października 1902.

L. cz. P. XII. 163/2 (11) (9966 1-3)

Roman Piasecki ze Lwowa uznany umysłowo chorym, kuratorem jest p. Wincenty Bienkowski we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 1. listopada 1902.

L. cz. L. 3/2 (4) (9943 1-3)

Jędrzej Musył z Wojtkowej uznany został marnotrawcą, kurator Stefan Podolak z Wojtkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 19. sierpnia 1902.

L. cz. P. 131/2 (3) (9948 1-3)

Rozalia Jonezyk z Bienkówki uznana za głupkowatą, kuratorem ustanowiono Józefa Jonezyka z Bienkówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Maków, dnia 31. października 1902.

L. cz. P. 202/2 (4) (9976 1-3)

Marcin Wadel (Wadył) uznany umysłowo niedołężnym.

Kuratorem jego ustanowiony Franciszek Drabik. Obaj z Mszany górnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mszana dolna, 15. listopada 1902.

L. cz. L. 1/2 (6) (10.001 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiesza nad Włodzimierzem de Ryłowiczem Holyńskim, właścicielem dóbr w Grabowcu kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem jest Aleksander Holyński w Grabowcu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 3. listopada 1902.

L. cz. P. 199/2 (4) (10.026 1—3)
Jan Bommersbach uznany został marnotrawcą kuratorem ustanowiono Jakóba Matwisiów.

C. k. Sąd powiatowy.
Mosty wielkie, dnia 3. października 1902.

L. cz. P. 124/2 (6) (10.028 1—3)
Jurka Króla ze Słotwin uznano za marnotrawnego, kuratorem ustanowiono Semana Adamniuka ze Słotwin.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Muszyna, dnia 28. sierpnia 1902.

L. cz. P. 163/2 (1) (10.033 1—3)
Jan Jaremeńko ze Skalała uznany marnotrawcą, kurator Mikołaj Jaremeńko ze Skalała.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skalała, dnia 7. sierpnia 1902.

L. cz. L. 16/2 (11) (19.025 1—3)
Mateusz Jugiewicz z Mościsk marnotrawcą uznany, kuratorem Jan Puchalak z Mościsk.

Z c. k. sądu powiatowego, Oddz. V.
Mościska, 24. października 1902.

L. cz. P. 324/2 (5) (10.006 1—3)
Julij Pochylą uznano marnotrawczynią, kuratorem ustanowiono Teodora Iwaśkowskiego z Szybalina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 10. września 1902.

L. cz. P. 387/2 (4) (10.007 1—3)
Mykietę Sereda uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Kuzia Kuźkowskiego z Łapczyzna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 10. września 1902.

L. cz. L. VII. 11/2 (2) (10.010 1—3)
Zofia Wygodówna córka Rafała z Frycowy uznana została umyślowo niedołązną.

Kurator Jan Broton z Frycowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 27. sierpnia 1902.

L. cz. L. 4/2 (16) (10.024 1—3)
Stanisław Szczepaniak z Radenice marnotrawcą uznany, kurator Jurko Sawczak z Radenice.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, dnia 15. września 1902.

L. cz. L. 2/1 (4) (10.019 1—3)
Stefan Tyszkowski z Kozówki został uznany umyślowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono pana Hipolita Łęczyńskiego ze Lwowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 8. lipca 1902.

L. cz. P. 14/00 (12) (9931)
Oleksa Bihun z Chlewezan został ustanowionym kuratorem marnotrawnego Michała Sanockiego z Chlewezan w miejsce dotychczasowego kuratora Harachty Łucki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Uhnów, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. P. 190/2 (4) (9970)
Anna Orzechowska ze Podsadecka z Dobczyce z powodu obłąkania umysłu oddana została pod kuratelę.

Kuratorem ustanowiono Edwarda Hajdusiewicza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dobczyce, 17. listopada 1902.

L. cz. L. 13/2 (4) (9971)
Asafata Dupczaka z Koniecznej uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Semana Ryniawca z Koniecznej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gorlice, dnia 14. listopada 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 136.850/902 (9979 3—3)
OBWIESZCZENIE
c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu.

Zakupno liści tytoniowych w r. 1902 w Galicyi i na Bukowinie zebranych rozpoczęło się w grudniu 1902 i odbywać się będzie przy urzędzie wykupu tytoniu w Borszczowie, Jagi-łmiej i Zabłotowie począwszy od 1. grudnia 1902 aż do 30. stycznia 1903 r., a przy urzędzie wykupu tytoniu w Monasterzyskach od 1. do 31. grudnia 1902 r. Oświadczenie do uprawy tytoniu na rok 1903 należy najdalej do końca lutego 1903 wnieść, w sposób przepisany w §. 8 przepi-

sów dla plantatorów tytoniu w Galicyi i na Bukowinie.

Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupu u kierownika komisji wykupu tytoniu względnie u funkcyjariusza przez tegoż wyznaczanego, lub po wykupie w dotyczącym urzędzie wykupu lub odpowiednim oddziale straży skarbowej.

Na przestrzeniach gruntu poniżej 500 kwadratowych metrów, nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy, które nie uprawiają najmniej 2 hektarów, nie zostaną przypuszczane do uprawy tytoniu.

Osoby, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tytoni, albo którzy większe płaszczyny tytoniem zasadzają, jak wyrażono w pozwoleniu, lub inny gatunek tytoniu sadzą, jak ten, na który pozwolenie opiewa, będą ukarani według istniejących ustaw.

Gminom i tym plantatorom, którzy w roku poprzednim pomimo zgłoszenia większej przestrzeni nie uprawiali tytoniu na minimalnej przestrzeni o 2 hektarach względnie o 500 kwadratowych metrach nie będą bezwarunkowo w myśl §§. 3 i 7 przepisu dla plantatorów tytoniu wydawane licencje do uprawy tytoniu, chyba że zdołają udowodnić, że istotnie przygotowali przepisaną przestrzeń pod uprawę tytoniu i tę zasadzili roślinami tytoniowymi, że jednakowoż te rośliny wbrew ich woli, n. p. wskutek posuchy, wylewów i t. d. uległy zniszczeniu.

Co do cen wykupu na rok 1902, wynagrodzenia za odstąpienie, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupie, odsyła się do obwieszczenia z dnia 28. sierpnia 1900 l. 87.019.

Lwów, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. A. 599/2 (9) (9898 3—3)
W tutejszym sądzie sprzedano w myśl §. 377—379 p. k. następujące do nieznanych właścicieli należące lica sądowe:

1) poduszkę w kolorowej poszewce i worku za kwotę 3 kor.,
2) kawałek czarnego sukna za kwotę 1 kor. 21 hal.,

3) kawałek ceigu za kwotę 1 kor. 10 hal.,

4) chusteczkę kolorową na głowę za kwotę 12 hal.,

5) dwa kawałki sonesu za kwotę 3 kor. 50 hal.,

6) laskę bambusową za kwotę 12 hal. i

7) kilimek w biało-niebieskie pasy za kwotę 25 hal., nadto nie podjęto rzekomo należąc mającą do Michała Kazanowskiego kwotę 1 kor. 90 hal.

Wzywa się właścicieli tych ruchomości by prawa swe do uzyskanej gotówki w przeciągu lat 30-tu od ogłoszenia edyktu tego licząc, w tutejszym sądzie zgłosili i wywiedli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łopstyn, dnia 20. listopada 1902.

L. cz. A. 437/01 (3) (9987 2—3)
C. k. Sąd powiatowy na Skalała podaje do wiadomości że Tekla Zabłocka z Magdałówki zmarła na dniu 21. sierpnia 1897 b z pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, pozostawiła pełnoletnie dzieci Michała Ilka, Mykoły i Petra Zabłockich, oraz małol Marynkę z Zabłockich zam. Zubyk.

Gdy miejsce pobytu Marynki Zubyk nie jest znanem, wzywa się ją aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Michałem Zabłockim w Magdałówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skalała, dnia 9. maja 1902.

L. cz. T. 68/2 (1) (9991 2—3)
Na prośbę Dra Wincentego Krainkiego właściciela dóbr w Prerespie wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zgubionej rzekomo przez prośbaczego książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Sokala Nr. 3 na imię Dra Wincentego Krainkiego wystawionej, na sumę 445 kor. 86 hal. opiewającej, płatnej okazicielowi.

Posiadacz tej książeczki wzywa się, aby swoje prawa do niej w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej w tutejszym c. k. Sądzie wykazał, w przeciwnym bowiem razie książeczka powyższa za bezskuteczną uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 12. listopada 1902.

L. cz. A. 255/2 (10) (9946 2—3)
Abrahama Izaaka 2 im. i Markusa Karpfów z miejsca pobytu i życia niewiadomych, zawiadamia się że Gitla Karpf matka ich w Birczy dnia 4. kwietnia 1902 bez pozostawienia ostatniej woli zmarła.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się takowych, ażeby do roku tym

pewniej w tut. Sądzie się zgłosili i swe oświadczenie do spadku po bp. Gitli Karpf wniosli gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Hersehem Engelbergiem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 2. listopada 1902.

L. cz. A. 677/00 (15). (9953 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wzywa Józefa Słowika, aby w ciągu roku wniosł oświadczenie do spadku po ojcu Piotrze Słowiku, zmarłym w Hermanowie 10. maja 1900 z pozostawieniem dwu ustnych kodycyli.

Po upływie tego terminu przeprowadzi Sąd spadek z tymi dziedzicami którzy się zgłosili i z kuratorem Wawrzyńcem Cislą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 2. października 1902.

L. cz. A. 347/2 (4) (9944 2—3)

Aleksandra Demkowicza z miejsca pobytu i życia niewiadomego zawiadamia się, że Katarzyna z Hnatników Demkowicz z Dobrej zmarła przed 26 laty bez pozostawienia ostatniej woli.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się Aleksandra Demkowicza ażeby do roku tym pewniej w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie do spadku po s. p. Katarzynie Demkowicz wniosł, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 6. października 1902.

L. cz. A. 294/2 (6) (9942 2—3)

Annę, Maryę i Dmitro, Winiarczyków z miejsca pobytu i życia niewiadomych zawiadamia się, że siostra ich Katarzyna Winiarczyk po Michale z Brzusi przed 20 laty bez pozostawienia ostatniej woli, zmarła.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się ich ażeby do roku tym pewniej w tutejszym sądzie się zgłosili i swe oświadczenie do spadku po s. p. Katarzynie Winiarczyk wniosli, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 27. września 1902.

L. cz. A. 355/2 (3) (9945 2—3)

Franciszka Piotrowskiego z miejsca pobytu i życia niewiadomego zawiadamia się, że Anna Piotrowska z Dobrej ich siostra przed 26 laty w Dobrej bez pozostawienia ostatniej woli, zmarła.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się Franciszka i Jana, Piotrowskich, ażeby do roku tym pewniej w tutejszym sądzie się zgłosili i swe oświadczenie do spadku po s. p. Annie Piotrowskiej wniosli gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Jędrzejem Niesiewiczem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bircza, dnia 6. października 1902.

L. cz. Cg. I. 286/2 (1) (9997 2—3)

Przeciw nieznanym z miejsca pobytu Leibie Hirt i Berłowi Wołoski, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywil. we Lwowie, O. I. przez Prot. firmę Gebr. Himmelsbach we Freiburgu pozew o zapłatę kwoty 2400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu została wyznaczona I. audyencya na dzień 26. listopada 1902. w Sali 12.

Celem strzeżenia praw powyższych kurandów ustanawia się Pana adw. Dra Romana Piotra Kulczyckiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych kurandów rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.
Lwów, dnia 14. października 1902.

L. cz. IV. 243/91 (13) (9969 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. w Bochni ogłasza, że dnia 20. maja 1890 zmarła w Buenos Ayres w Ameryce Augusta Hauser nie rozporządziwszy pozostałą po niej gotówką.

Wzywa się wszystkich, którzy z jakiegobądź tytułu roszczą sobie prawo do tego spadku, aby w przeciągu roku, od dnia niniejszego licząc, zgłosili się z prawami swymi do tutejszego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wniosli oświadczenia spadkowe, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Serafiński w Bochni przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany,

którzy się do niego zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjętą, lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek, Skarbowi Państwa przyznany zostanie.

Bochnia, dnia 25. października 1902.

L. cz. A. 623/00 (28) (9877 2—3)

W sprawie spadkowej po bhp. Salomonia Leibie Teitelbaum, ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu Mosesa Halberstaina, Brochy Teitelbaum Coaje, Ryfkę Teitelbaum, Rosyuma Meiselsa Nojen Teitelbaum, Hendla Teitelbaum i Chwidę Teitelbaum kuratora w osobie adw. dra Salomona Heimberga w Drohobycz i wzywa się ich, aby w przeciągu roku od dnia niniejszego wymienionego wniosli w tut. sądzie odpowiadające wymogom ustawowym oświadczenie do spadku lub ustanowili pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym z ich kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. Ne. I. 601/2 (3) (10.011 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach oddział I. wdraża postępowanie amortyzacyjne co do karty zamówienia (Bezugschein) z daty Berno moraw. 7. kwietnia 1897 Nr. 37.370 wystawionej przez Dom bankowy Laur Herber jun. na imię Józefa Zastyrca w Brodach a opiewającej na następujące losy: 1 los austr. czerwonego krzyża ser. 789 nr. 50. 1 los węg. czerwonego Krzyża ser. 2843 nr. 43. i los Basilica ser. 1460 nr. 41. 1 los serbski na 10 fr. z roku 1888 ser. 3205 nr. 13 i 1 los węgierski Josziv ser. 4863 nr. 4. i wzywa każdego posiadacza wyżej wymienionej karty zamówienia, aby takową w ciągu 1. roku 6. tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej tutejszemu Sądowi przedłożył, względnie swe prawa do niej wykażał, gdyż w razie nie przedłożenia, karta zamówienia po bezskutecznym upływie zakreślonego czasu za umorzoną zostanie uznana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 20. października 1902.

L. cz. Cg. I. 237/2 (1) (10.046 1—3)

Przeciw Janowi Delikatowi z Jawornika, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Maryę z Ciubów Gerzelnik w Jaworniku pozew o własność gruntu lwh. 65 ks. gr. gm. kat. Jawornik.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 11. grudnia 1902.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Delikata, ustanawia się pana adw. dra Koppla w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Delikata w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 6. listopada 1902.

L. cz. E. 1307/2 (2) (10.032)

W sprawie egzek. Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Radomyślu przeciw Jakóbowi Bandomi, Salomonowi Sternowi i Binie Hartmanowej z Radomyśla o 377 kor. 64 hal. z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 11. października 1902 l. cz. E. 1307/2 (1), którą pozwolono intabulację prawa zastawu dla powyższej wierzytelności.

Ponieważ niewiadomo gdzie Salomon Stern w Ameryce i Sara Mindla Zimmerman przebywają, ustanawia się dlań w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie Pana Jana Glasera c. k. notaryusza w Radomyślu.

Tenże kurator zastępywać będzie Salomona Sterna i Sarę Mindlę Zimmermann w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 14. listopada 1902.

G. Zl. Cw. 3226/2 (1) (10.000)

Wider Lipa Winkler des Aufenthalts unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Kreisgerichte in Stanislaw wegen Zahlung der Wechselsumme von 772 Kr. 39 hal., eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage der Wechselzahlungs-Auftrag ausgegeben.

Zur Wahrung der Rechte des Beklagten wird Herr Dr. Dołycki, Adv. in Stanislaw zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf den Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis diese entweder sich bei Gericht meldet oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung II.
Stanislaw, am 30. October 1902.

L. 143.087.

OGŁOSZENIE.

W celu wymiaru odszkodowania ze Skarbu Państwa za swinie użytkowe i hodowlane wybite w Galicyi na podstawie ces. rozp. z dnia 15. września 1900 Dz. p. p. Nr. 154 ustanawia się po myśli art. I. §. 3, powołanego ces. rozp. i stosownie do rozporządzenia wykonawczego z dnia 18. września 1900 Dz. p. p. 155 na IV. kwartał 1902 przeciętne ceny za kilogram żywej wagi mięsa według następującej taryfy:

I. Świnie rasowe (angielskie)

- a) Prosięta do 4 miesięcy . . 1.46 K
b) warchlaki od 4—10 miesięcy 1.27 K
c) świnie powyżej 10 miesięcy . 1.15 K

II. Świnie półkrwi (rasy poprawnej)

- a) Prosięta do 4 miesięcy . . 1.25 K
b) warchlaki od 4—10 miesięcy 1.12 K
c) świnie powyżej 10 miesięcy . 1.02 K

III. Świnie rasy krajowej.

- a) Prosięta do 4 miesięcy . . 1.06 K
b) warchlaki od 4—10 miesięcy 0.96 K
c) świnie powyżej 10 miesięcy . 0.86 K

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25. listopada 1902.

L. cz. C. I. 430/2 (1) (10.072)

W sprawie Tekli Moroz zam. Świątnickiej właścianki w Wasylowie wielkim i mał. Filipa Moroz zastąpionego przez matkę i opiekunkę Maryę Moroz i Maryi Moroz w Wasylowie toczący się przed c. k. sądem powiatowym w Uhnowie przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu, Rozalii Jasków o uznanie prawa własności do 1/24 i 5/24 części realności lwh. 82 gm. kat. Wasylów wielki ma być doręczoną uchwała z dnia 24. listopada 1902 liczbą czynności C. I. 430/2 (1), którą wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie tutaj szym w sali rozpraw Nr. I.

Ponieważ niewiadomo gdzie Rozalia Jasków przebywa, ustanawia się tejez w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie Pana Semka Baryłę w Wasylowie wielkim.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wspomnianą w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Uhnów, dnia 24. listopada 1902.

L. cz. C. II. 474/2 (1) (10.067)

Przeciw Zofii z Mokrzyckich Mazurowej przedtem w Omoisiasie, wniosł Antoni Mazur z Omoiasu pozw o uznanie własności 1/3 części realności lwh. 43 gminy Omoias i udzieleni zezwolenia na wpis hipoteczny.

Audyencya odbędzie się dnia 5. grudnia 1902 o 9 godz. rano w burze Nr. 5.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwaney kuratorem adw. dr. Bryk w Kolbuszowej będzie zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kolbuszowa 17. listopada 1902.

L. cz. C. VIII. 50/2 (2) (10.009)

Przeciw Jakóbowi Spieglerowi, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniosł nym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Agnieszkę Włodowską z Krakowa pozw o wyłączenie ruchomości z podjęcia.

Celem strzeżenia praw Jakóba Spieglera ustanawia się Pana adwokata Dr. Leopolda Badera w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Spieglera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VIII.
Kraków, dnia 10. listopada 1902.

L. cz. E. 1218/2 (4) (10.013)

Masie spadkowej bp. Aleksandra Betzolda w Brodach ma być doręczoną uchwała z 10. listopada 1902 E. 1.218/2 (4), którą dozwolono egzekucyę przez zajęcie ruchomości na rzecz Stanisława Striberny.

Ustanowiony dla strzeżenia praw powyższej masy spadkowej kurator Dr. Schaff adwokat w Brodach będzie go zastępował dopóki ona objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 10. listopada 1902.

L. cz. C. 239/2 (2) (10.039)

Przeciw Józefowi Wiklaczowi starszemu ze Sptkowice którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Błażeja Mamonia Jana Pindela ze Sptkowice pozw o niesie-

nie współwłasności realności lk. 76 i 272, a whl 64 Sptkowice.

Na podstawie pozwu wyznaczyl tut. Sąd audyencyę na dzień 2. grudnia 1902 godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Wiklacza starszego ustanawia się Pana Franciszka Piłeckiego ok. notaryusza w Zatorze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Wiklacza starszego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zator, dnia 15. listopada 1902.

L. cz. C. II. 397/2 (1) (10.031)

Przeciw Władysławowi Sypkowi i Józefowi Sypkowi których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Katarzynę ze Sypków Kuskową pozw o własność par. bud. 227, 401 i gr. 1600/1, 1601/2, 1601/3, 1602/1, 1603, 1604/3, 1604/6, 1604/7 w Wampierzowie etc.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. Sądzie biurze Nr. 2 audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 3. grudnia 1902 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Władysława Sypka i Józefa Sypka ustanawia się Pana Józefa Sypka w Wampierzowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Władysława Sypka i Józefa Sypka w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radomyśl wielki, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. C. IV. 292/2 (1) (10.070)

Przeciw nieobecnemu Simonowi Rozdeitscher kupcowi przełitem w Rymanowie wniosł Abraham Wolf Jua w Rymanowie pozw o 254 kor 34 h.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 25. listopada 1902 godz. 9 rano, biuro 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Michał Szajna w Rymanowie będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. C. IV. 292/2 (1) (10.071)

Przeciw nieobecnemu Piotrowi Tybel rolnikowi przedtem w Tarnawce wniosł ks. Antoni B-skid z Tarnawki pozw o 37 kor.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 28. listopada 1902 godz. 9 rano, biuro 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Iwan Chemiak w Tarnawce będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 14. listopada 1902.

L. 82957 (9988)

W myśl ustawy z dnia 11 kwietnia 1893 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 21) Wydział krajowy postanowił uchwałą z dnia dzisiejszego uwolnić fabrykę drutu oraz gwoździ drucianych w Podguzu Stowarzyszenia przem. słowego dla wyrobu towarów żelaznych i drucianych w Krakowie od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych, na czas od 1 października 1902 do 30. września 1912.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Księstwem Krakowskiem

Lwów, dnia 21. listopada 1902.

Marszałek krajowy:

W zastępstwie

Wereszyczński m. p.

Członek Wydziału krajowego:

Gładziuk m. p.

L. cz. C. II. 166/2 (1) (10.057)

Przeiw Andrzejowi Śnieżyk którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Franciszkę zam. Nykadyń w Oleksinacach pozw o zniesienie współwłasności ciała hip. lwh. 474 gminy Oleksinac przez sprzedaż w drodze publicznej licytacyi.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sali rozpraw Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego Andrzeja Śnieżyka ustanawia się Pana Michała Sabadę gospodarza w Oleksinacach kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 10. października 1902.

L. cz. C. III. 359/2 (1) (10.008)

Przeciw Antoniemu Kosińskiemu z Dobosławic którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kołomyi przez firmę Bahr & Waldmann w Kołomyi pozw o zapłcenie 331 kor. 38 h. z.n., na który audyencya do rozprawy na dzień 17. grudnia 1902 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 25 wyznaczoną została.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się dla Antoniego Kosińskiego kuratora w osobie p. adw. Dr. Milgroma w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kołomyja, dnia 21. listopada 1902.

Firmy.

L. cz. Präs. 3713 (23/2) (9797 3—3)

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłaszać będzie w roku 1903 wpisy uskutecznione w rejestrze spółek zarobkowych - gospodarczych w urzędowej Gazecie Lwo-

wskiej, zaś wpisy uskutecznione w rejestrze handlowym w urzędowej Gazecie Lwowskiej i w dzienniku Centralblatt für Eintragung in das Handelsregister.

Wadowice, dnia 17. listopada 1902.

L. cz. Firm. 1361. stow. II. 219. (9993)

O g ł o s z e n i e.

Wpisano dnia 8. listopada 1902 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Magierowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką”, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 26. marca 1902 wybrano w miejsce Ks. Andrzeja Iwaczyszaka przełożonym zarządn. ks. Ludwika Weiss a w miejsce Piotra Stechajca członkiem zarządu Michała Drozda.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 6. listopada 1902.

L. cz. Firm. 270 i 271/2. (9834)

O b w i e s z c z e n i e.

Zarządza się wykreślenie z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, zarejestrowanego w skutek uchwały z 18. lutego 1899. F. 9/99 stowarzyszenia „Jüdischer nationaler Bankverein Zion mit beschränkter Haftung in Kolomea“ z powodu, że stowarzyszenie to nie weszło w życie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, dnia 23. września 1902.

Doniesienia prywatne.

Skład piórien Kerczyńskich
Lwów, Halińska 16, poleca w wielkim wyborze gotową bieliznę damską, męską i dziecięcą oraz koldry na wolnianej wacie i materace włosiane.

Kuryer Kolejowy

zawiera:

Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicyi i Bukowiny.

Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.

Ceny biletów jazdy.

Mapę sytuacyjną.

Dział informacyjny etc. etc.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników, trafikach.

= Cena 12 ct. =

Ważne!!!

Dla Świetnych

c. k. Sądów i Urzędów

kompletnie urządzone prasy autograficzne, jakoteż wszelkie przybory do tych, mianowicie:

- Płyty cynkowe
- Czernidło autograficzne w puszkach po 1/8, 1/4, 1/2, 3/4, 1 kg.
- Czernidło porowate w puszkach po 1/8, 1/4, 1/2, 1 kg.
- Preparat autograficzny
- Atrament autograficzny Dornera
- Atrament autograficzny Leonhardiego
- Atrament autograficzny w fiaskach blaszanych po 1/4 i 1/2 litr.
- Tektury do pras
- Guma arabska do pras
- Gąbki i grzybki do czyszczenia pras
- Kreda do czyszczenia płyt
- Papier szmirglowy do czyszczenia płyt
- Tusz autograficzny w laskach
- Tusz litograficzny w laskach
- Pokost litograficzny
- Terpentyna francuska do pras
- Hektografy gotowe
- Masa hektograficzna najlepsza
- Atrament hektograficzny: czarny, fioletowy, czerwony, niebieski i zielony
- Atrament do pisanja i kopiowania w fiaskach, kamionkach i na wagę w najlepszym gatunku
- Papier do pisanja konceptowy, kancelaryjny i min. sterylizy
- Pióra stalowe do pisanja
- Ołowki Hardtmutha czarne i kolorowe

poleca najtaniej

Jedyny wyłączny skład

Alojzego Hübnera

Lwów, Rynek I. 38.

Ostatnie nowości poleca

Księgarnia Polska

we Lwowie, ul. Akademicka I. 4.

Bert P. Pierwszy rok kształcenia się naukowego czyli początkowa nauka przyrody. Nauki przyrodnicze: Człowiek — Zwierzęta — Rosliny — Kamienie — Fizyka — Chemia. W oprawie 4 kor. 90 hal.

Biliński Wł. Podręcznik dla ogłądaczy bydła i mięsa 80 hal.

Bujno M. Nareyza Zmichowska (Gabryela) i jej dzieła 52 hal.

Chołoniewski A. Tadeusz Kościuszko. Z 40 rycinami, 2-ma tablicami kolorowymi i autografem Kościuszki 2 kor.

Clodd E. Człowiek pierwotny. Przełożył z angielskiego F. Wermiński. Z 36 rysunkami 3 kor. 70 hal.

Feldblum Dr. M. Geometria wykreslna 5 kor. 40 hal.

Gloger Z. Geografia historyczna dawnej polski W tekście 63 autentycznych rycin. Wydanie drugie poprawone 4 kor.

X. Gryziecki Wł. Duchowieństwo a socyalna kwestya 4 kor.

Kądzielski St. Przygody kijowsko-sybirskie od wiosny 1892 do jesieni 1900 2 kor.

Kalendarz lekarski krakowski na rok 1903 ułożył Dr. E. Grażyński. W oprawie 3 kor. 20 hal.

Krasnowolski A. Materiały plany i wzory do ćwiczeń stylistycznych. Część II. na kl. V. i VI. w oprawie 3 kor. 12 hal.

Lubkowski K. O zastosowaniu torfu i brykiet torfowych, do opalania parowozów na drogach żelaznych niemieck. 1 kor. 30 hal.

Łnniński E. Szara droga. Nowelle 4 kor. 20 hal.

Męczyński Dr. W. O udawaniu (symulacyi) objawów nerwowych oraz kilka uwag o badaniu i świadczeniach lekarskich w przypadkach cierpień urazowych 2 kor. 60 hal.

Miecznik A. Mistrz Twardowski bytu ludzkiego misteryum 2 kor.

Reiche Nowe Treny. Zbiór poezyi 1 kor.

Sorel A. Sprawa wschodnia w XVIII w. Iku Pierwszy podział. Polski i traktat Kainardzyski, Przetłom. Siuchacz Uniwersytetu lwowskiego z przedmową Szymona Askenazego 5 kor.

Tomalski J. Praca jako czynnik produkcyi rolniczej ze szczególnem uwzględnieniem rolnictwa w Galicyi 2 kor. 40 hal.

Witkiewicz St. Bagao 1 kor.

Wydaownictwo Towarzystwa Polskiej Sztuki Stosowanej roku 1902 Nr. 1. Materiały 3 kor.

Zacharyasiewicz J. Po ślubie. Z zapisków kobiety. Powieść 3 kor.

Ziehen Dr. Th. O stosunku mózgu do życia duszy. Odczyt. Przełożył Dr. L. Wolberg. 78 hal.

Żukowski Wł. Bilans handlowy gubernij Królestwa Polskiego 2 kor.

Zapolska G. Przedpiekle, powieść 3 kor. 50 hal.

Zapolska G. Jak tęcza, powieść 4 kor.

Katalogi bezpłatnie.

Na gwiazdkę i upominki noworoczne
polecamy
Magazyn zegarmistrzowski-jubilerski

J. DĄBROWSKIEGO
Lwów, Hetmańska 4.

Wielki wybór pierścionków zaręczynowych, obrączek
ślubnych, szpilek, łańcuszków i t. p. Zegarków małych
i wielkich, od najtańszych do najdroższych z pierwszo-
rzędnych fabryk genewskich.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych
= obrazach plastycznych. =

Widoki natury = podróże = Stolica świata
= Wyprawy naukowe = Wypadki histo-
ryczne = Obrazy z postępu cywilizacji =
Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 23. listopada

Z czarnego kontynentu

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Prośba ogłoszenia

od wyrazu pelitem 8 halerzy, pustym
pelitem 4 halerzy.

Wile w Brzechowicach przynosi 600 złr.
dochodu zamienię na ogród lub parcelę bu-
dowlaną we Lwowie ul. Mikołaja 15 u dozorcę.

Używane lando, landolet, poczwórny fajeton,
tarantas, saneczki, siodła damskie, tanio do
nabycia u Strommengerów Lwów, Karola Ludwika 5.

Pożyczki udzielam sam rzetelnym ludziom,
Kleus, Berlin, Wilhelmsharnerstr.
33. N. Rückg.

Prawy obrazów w passepartout wykonania
galanteryjne i najtańsze ramy J. Wierzbicki
ul. 3-go Maja 1. 10, w podwórzu.

Do sere litościwych udaje się matka z 5-let-
nią dzieckiem pozostającą w opiekąnym położeniu. --
Muliowa, Łyczakowska 48.

Do sere litościwych udaje się matka z 4-let-
nią dzieckiem i matką staruszką, pozostającą w opieką-
nym położeniu. Gramatykowa, Łyczakowska 22.

Jak kto ma zamiar tanio nabyć we Lwo-
wie w śródmieściu piękną realność niech się
zgłosi do Mikulińskiego we Lwowie Wałowa 15.

Świeży miód deserowy kuracujący, własne
pawskie, 5 hlgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy
bardzo zadowoleni. Korzeniewicz, ew. naucez, Iwan-
czany pl.

Korespondentki z zasuszonymi kwiatami
i szarotkami Morskiego Oka po 10 ct. --
Pieszczyński, Skład sztucznych kwiatów, pasaż Mi-
kolasa.

Sprzedam niezwykle ciekawą amerykańską po-
wieść fantastyczno-naukową Lloyd'a „Etidorpa
Kres ziemi” (niemieckie tłumaczenie) 2 spore illu-
strowane tomy. -- „Etidorpa” Biuro dzienników,
Pasaż Hausmana.

Potaniały!

żywe ryby

w handlu towarów korzennych i spożywczych

EDWARDA WACŁAWKA

Lwów, pl. Halicki 10 (hala targowa)

Codzień świeży transport szupaków, karpia
i linów na każdą wagę i cenę, przy większych
zakupach odpowiedni opust.



Znakomity SYROP FORGET
Uśmierza KASZLE, KATARY, BEZSENSOŃ
W KRAKOWIE w Aptekach: PP. WIEBNIKOWSKIEGO i RUDYKA.
We LWOWIE w Aptekach: PP. REZKOWSKIEGO i WAWKOWSKIEGO.

(3)



Bierze się na kawałek waty dostateczną ilość
Balsamu A. Thierregio

i wkłada się do zęba dziurawego, aby
osiągnąć działanie ból uśmierzające. --

Prawdziwy tylko z zielonym znakiem ochronnym Zakonnicy i kapsłą
zamykającą, na której są wyciśnięte słowa: Jedynie prawdziwy.

Pocztą opłatnie 12 małych lub 6 dużych flaszek 4 koron. Aptekarz
Thierry (Adolf) LIMITED Apteka pod Aniołem Stróżem w Pre-
grada przy Rohitsch-Sauerbrunn.

Unikać naśladowań i zważać na zielony znak ochronny Zakonnica, zare-
jestrowany we wszystkich cywilizowanych państwach.



Kto chce mieć na zimę dobrą, ciepłą kołdrę
niech się uda z zaufaniem do specjalnej pra-
cowni kołdr i materaców

JÓZEFA SCHUSTERA

Lwów, ul. Kopernika 1. 5.

Kołdry atlasowe jedwabne podwójne na wełnie po
zł. 14, 15, 18, 20, 22, 24, 28 do zł. 32.

Nauczyciel,

który kilkakrotnie przebywał w Londynie i
przywłaszczył sobie tam gruntownie ładną wy-
mowę angielską, zamierza udzielać nauki ję-
zyka angielskiego za skromnem wynagrodze-
niem. -- Zgłoszenia pisemne nadsyłać pod
„Britania” do biura dzienników Płohna.

Kawy najlepsze gatunki o
smaku czystym i aro-
matycznym po ct. 90, 96, zł. 1,
zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.

polesca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Losy na spłaty miesięczne

z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty
poleca dom bankowy

Schutz i Chajes

we Lwowie, pl. Maryacki 7.

Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet
Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizja losów i efektów.
Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

Meble gięte.

Bracia Tercejarze św. Franciszka posłu-
gujący abegim, Lwów, ulica Klepa-
rowska 15 -- wózek zabiera meble do
naprawy i rozewzi naprawione i nowe
zakupione.

Pół kilo pierza gęsiego

tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierze
ręką darze, pół kilo tylko 60 ct. to samo
w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztow-
ych pakietach próbnych 5-kilowych za po-
braniem pocztowem. J. Krasa, handel pier-
zem w Smichowie koło Pragi (Czechy).

Wymiana dozwolona.

Upraszam o dokładny adres.

Dom bankowy

Rohatyn i Ulam

Lwów, ul. Sykstuska 8,

Losy serbskie tytoniowe

polesca

rocznie 3 ciągnięcia.

Główne wygrane: franków 100.000, 750.000,

25.000, za gotówkę po kursie dziennym.

Na raty za 10 losów 25 rat po koron 6

" " " 20 " 26 " " 12

" " " 50 " 36 " " 22

Losy włoskie czerw. krzyża

rocznie 4 ciągnięcia.

Główne wygrane: lirów 20.000, 30.000, 35.000,

35.000 za gotówkę po kursie dziennym.

Na raty za 3 losy 24 rat po koron 5

" " " 10 " 25 " " 8

" " " 10 " 27 1/2 " " 15

Losy węgierskie „Jesziw”

za gotówkę po kursie dziennym.

Na raty za 5 losów 30 rat po koron 2-50

" " " 10 " 30 " " 5-

" " " 25 " 30 " " 12-

"Natychniastowe" prawo gry po złożeniu I.

raty. Gazeta losowa i rocznik finansowy bezpłatnie

Informacje odwrotną pocztą.

krajowe poleca

Sery Mieczarnia Przeworska
Lwów, pl. Smolki 5 i ul. Hetmańska 8,
wysyła w paczkach pocztowych.

Na wszystkie

bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wie-
deńskie, zagraniczne, tygodniki, ilustracje artystyczne,
pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenume-
ratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję, po
cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

KARYKATURY

Dwutygodnik satyryczno-humorystyczny ilustrowany

wychodzi 1. i 15. dnia w miesiącu.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i większych trafikach.

Adres Redakcyi i Administracyi: Zybkiewiczza 15.

Prenumerata:

we Lwowie:

na prowincyi:

kwartalnie	kor. 1-60	kwartalnie	kor. 2-
półrocznie	kor. 3-20	półrocznie	kor. 4-
rocznie	kor. 6-40	rocznie	kor. 8-

Numer pojedynczy 30 halerzy.

LOKAL

odpowiedni na biura. Trzy pokoje
na I. piątrze (oficyny) zaraz do
wynajęcia, ul. Jagiellońska 1. 3.
Blizsza wiadomość u dozorcę.

„NEKTAR”

Skład w Wiedniu, VI, Webgasse 23.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty

Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i K. nadworni dostawcy Austro-Węgier.

Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwacyi i Norwegii.

Belgii i Rumunii.

Grand Prix

najwyższe odznaczenie na
wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal, w roku 1893.

Grand Prix w r. 1900,

najwyższe odznaczenie na wysta-
wach powszechnych w Paryżu.



Złoty medal

najwyższe odznaczenie na
wystawie w Sztokholmie
1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. -- 410 gram.)

Waga paczek w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/2	15.20	11.00	10.00	9.00	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/4	7.60	5.50	5.00	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/8	3.80	2.75	2.50	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/16	—	—	—	—	1.05	0.95	0.85	0.75	0.65	0.55	0.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.